

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.100

DEKLARACJE WIELKIEJ BRYTANII I FRANCJI

CHAMBERLAIN: Prem. DALADIER: W brytyjskiej izbie gmin:

LONDYN, 13. 4. (PAT). Premier Chamberlain wygłosił przed izbą gmin przemówienie, w którym scharakteryzował obecną sytuację międzynarodową i sformułował stanowisko W. Brytanii.

Po przedstawieniu chronologicznego opisu przebiegu wydarzeń albańskich, zarówno w oświetleniu włoskim, jak i albańskim i po skonstatowaniu szeregu rozbieżności, premier Chamberlain stwierdził, że wobec tych sprzeczności było w chwili obecnej rozumnym powstrzymać się z oceną wydarzeń, jakie poprzedziły okupację Albanii przez Włochy.

Oficjalnie inspirowane enuncjacje włoskie stwierdzają, że okupacja została włoskom narzucona wskutek złych rządów króla Zogu. Jak twierdzili włosi, wiele elementów albańskich poszukiwało pomocy rządu włoskiego. Te wszystkie sprawy stanęły się daleko jaśniejsze w przyszłości, oświadczył premier, niż przedstawiają się dziś. Ale na razie nikt nie może mieć żadnych wątpliwości co do tego, że

POTEŻNE PAŃSTWO NARZUCIŁO SWĄ WOLĘ MAŁEMU STOSUNKOWO BEZBRONNEMU KRAJOWI, ZA POMOCĄ OLBRZYMIEGO ZASTOSOWANIA SIŁ ZBROJNYCH.

Układ z Włochami naruszony

Nawiązując następnie do porozumienia włosko-brytyjskiego, Chamberlain oświadczył: Pewny jestem, że zarówno w W. Brytanii, jak i na całym świecie uznane zostanie, że akcja włoska w Albanii nie przyczyniła się na rzecz powszechnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa, lecz przeciwnie musi być powodem dalszego niepokoju i wzrostu naprężenia między-narodowego.

Co się tyczy status quo na morzu Śródziemnym, jak to przewiduje porozumienie włosko-brytyjskie, to zarówno lord Halifax w Londynie, jak lord Perth w Rzymie nie ukrywali przed przedstawicielami rządu włoskiego, że

ADRIATYK JEST NIEWĄTPLIWIE CZĘŚCIĄ SKŁADOWĄ MORZA ŚRÓDZIEMNEGO I RZĄD WŁOSKI NIE MOŻE WYSUWAĆ ROSZCZEŃ, ŻE TO, CO SIĘ DZIEJE NA ADRIATYKU NAS NIE DOTYCZY.

Desant włoski w Albanii

Premier Chamberlain przypomniał, że jeszcze 7 kwietnia hr. Ciano oświadczył, że rząd włoski zamierza całkowicie uszanować niepodległość i integralność Albanii oraz status quo na morzu Śródziemnym.

Dnia 9 kwietnia włosi zostali poinformowani, że choć rząd brytyjski przyjmuje do wiadomości te zapewnienia, to jednak jest on poważnie zaniepokojony wiadomościami o nagłej inwazji w Albanii i trudno mu uwierzyć, aby o ile sytuacja między Włochami i Albaniami była istotnie taka, jak ją określił minister Ciano, różnice te nie mogły być załatwione drogą negocjacji.

Rząd brytyjski — jak oświadczone Włochom — nie mógł również pojąć, **JAK MOŻNA POGODZIĆ DESANT WŁOSKI NA WYBRZEŻU ALBAŃSKIM Z ZASADĄ UTRZYMANIA NIEPODLEGŁOŚCI I INTEGRALNOŚCI TEJ GRANICY ALBAŃSKIEJ.**

Zaniepokojenie na Bałkanach

Lord Perth oświadczył wobec hr. Ciano, że rząd jego królewskiej mości uważa się za upoważnionego do otrzymania najbardziej szczerych i najbardziej kompletnych wyjaśnień co do sytuacji włosko-albańskiej oraz co do przyszłych zamiarów Włoch. Lord Perth dodał, że dotychczasowe wyjaśnienia nie zadawają rządu brytyjskiego i nie zaspakajają opinii publicznej W. Brytanii.

Gdy lord Perth w dalszym ciągu nalegał na ujawnienie przyszłych zamiarów włoskich hr. Ciano oświadczył, że zamiały te zależeć będą od życzeń narodu albańskiego. Z wiadomości, nadeszłych ostatnio, jasnym jest, że albański tymczasowy zarząd zaofiarował koronę albańską królowi Włoch. Musimy odczekać, jakie stanowisko zajmie rząd włoski wobec tej oferty. Niezależnie od wyniku rząd jego królewskiej mości uważa, że

NADZWYCZAJ TRUDNO POGODZIĆ TO, CO SIĘ STAŁO W ALBANI I Z TYM CO BYŁO ZAMIERZONE W UKŁADZIE WŁOSKO-BRYTYJSKIM. CHODZI TU NIE TYLKO O PRZYSZŁOŚĆ ALBANII, NIEPOKÓJ I OBAWY ODCZUWANIE SĄ NIE TYLKO NA SASIADUJĄCYCH OBSZARACH, ALE RÓWNIEŻ I W INNYCH KRAJACH, POŁOŻONYCH NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM, LUB NA PÓŁWYSPIE BAŁKAŃSKIM.

Gdy włoski charge d'affaires Crolla wdział się z lordem Halifaxem 11 kwietnia, oznajmił on m. in., że kraje sąsiadujące z Albaniami, mianowicie: Grecja i Jugosławia są najzupełniej spokojne. Później w toku tej rozmowy lord Halifax poinformował go, że

RZĄD BRYTYJSKI NIE POSIADA COPRAWDA ZAMIARU ZAJĘCIA WYSPI KORFU, ALE ŻE RZĄD BRYTYJSKI UZNAŁBY ZA RZECZ BARDZO POWAŻNĄ, GDYBY KTOKOLWIEK INNY WYSPĘ TĘ ZAJĄŁ.

(Dokończenie na str. 3-ej)

- 1) Włosi naruszyli układ morski
- 2) Anglia pomoże zagrożonym
- 1) Paryż w pogotowiu bojowym
- 2) Gwarancje dla Grecji i Turcji

Na konferencji prasowej w Paryżu:

PARYŻ, 13. 4. (PAT). Informując prasę o postanowieniach rady ministrów, premier DALADIER oświadczył co następuje:

Zdefiniowałem politykę Francji w przemówieniu radiowym, jakie wygłosiłem w dn. 29 marca. Powiedziałem wów czas, że

EUROPA JEST W STANIE POGOTOWIA I ŻE FRANCJA ZDECYDOWANA JEST UTRZYMAĆ POKÓJ, WOLNOŚĆ I HONOR.

I dlatego będzie musiała przede wszystkim wzmocnić swą własną obronę i zacieśnić więzy solidarności ze wszystkimi narodami, zdecydowanymi stawić czoło agresji.

Od tego czasu działamy w tym kierunku. Czynnimy to

BEZ MANIFESTACJI SŁOWNYCH I BEZ CZCZYCH PROWOKACJI.

Działania w tym kierunku nie wymagają, by towarzyszyły im przemówienia lub groźby. Dlatego też powzięliśmy szereg zarządzeń wojskowych, zabezpieczających granicę Francji i imperium francuskiego przed wszelkimi niespodziankami.

Premier złożył hold całemu narodowi francuskiemu, który we Francji kontynentalnej, jak i na terytoriach zamorskich, dał przykład wspaniałej zwartości i zdecydowania.

Stale kontakty Francji

W tym samym czasie — mówił premier — stosując te same metody, wprowadziliśmy akcję dyplomatyczną, potrzebną dla utrzymania pokoju i zacieśnienia węzłów, mających zjednoczyć w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa wszystkie kraje, zdecydowane do obrony swej wolności.

UTRZYMUJEMY STAŁY KONTAKT Z RZĄDAMI W. BRYTANII, POLSKI, STANÓW ZJEDNOCZONYCH, ZSRR., ORAZ PAŃSTW ENTENTY BAŁKAŃSKIEJ.

Naszym celem — i jestem przekonany, że cel ten osiągniemy — jest zorganizowanie tej koniecznej współpracy pomiędzy wszystkimi narodami bez zamiaru zagrożenia żywotnym interesom jakiegokolwiek narodu. Narody gotowe do tej współpracy, nie uchylają się od lojalnego zbadania aktualnych zagadnień i są zdecydowane przeciwstawić się wszelkim próbom obcego panowania.

Czyż mam dodawać, że

NASZE SZEROKIE I GŁĘBOKIE POROZUMIENIE Z W. BRYTANIĄ NIE BYŁO NIGDY TAK SILNE, JAK DZIŚ. Kieruję więc do narodu francuskiego oświadczenie, uzgodnione w treści wspól-

nie przez rząd republiki i rząd W. Brytanii.

Gwarancje dla Grecji i Turcji

Rząd francuski przywiązuje jak największe znaczenie do zapobieżenia wszelkim zmianom, narzucanym przez siłę, lub groźbę użycia siły w stosunku do STATUS QUO NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM I NA PÓŁWYSPIE BAŁKAŃSKIM. Biorąc pod uwagę specjalne zaniepokojenie, wywołane przez wydarzenia ostatnich tygodni,

RZĄD FRANCUSKI UDZIELIŁ W NASTĘPSTWIE TEGO RUMUNII I GRECJI SPECJALNEGO ZAPEWNIENIA, iż w razie, gdyby wszczęta została akcja, zagrażająca wyraźnie niepodległości Rumunii i Grecji, a której rząd rumuński lub grecki uważałby, iż należy przeciwstawić się w żywotnym interesie kraju wszystkimi swoimi narodowymi siłami,

RZĄD FRANCUSKI UWAŻAŁBY SIĘ ZA ZOBOWIĄZANEGO DO OKAZANIA MU NIEZWŁOCZNEJ POMOCY WSZYSTKIMI SWYMI SIŁAMI.

Rząd angielski zajął podobne stanowisko.

Rząd francuski z drugiej strony

BYŁ RAD Z ZAWARCIA WZAJEMNYCH ZOBOWIĄZAŃ POMIĘDZY POLSKĄ I ANGLIĄ,

które postanowiły udzielić sobie wzajemnego poparcia, aby bronić swej niepodległości, gdyby były one pośrednio lub bezpośrednio zagrożone.

Sojusz francusko-polski

Sojusz francusko-polski został z drugiej strony potwierdzony przez rząd francuski i rząd polski w tym samym duchu.

FRANCJA I POLSKA NAWZAJEM UDZIELAJĄ SOBIE GWARANCJI NIEZWŁOCZNEJ I BEZPOŚREDNIEJ PRZECIWKO WSZELKIEJ GROźBIE BEZPOŚREDNIEJ, KTÓRA MOGLĄBY NARAZIĆ NA SZWANK ICH ŻYWOTNE INTERESY.

Francja, broniąc swe terytorium i imperium przeciwko wszelkiej groźbie pośredniej lub pośredniej, wymierzony przeciwko jej integralności terytorialnej lub jej prawom, w wyłącznej trosce o pokój dąży do wszelkich porozumień, mogących zapewnić solidarną obronę narodów przeciwko wszelkiej akcji, zagrażającej ich niepodległości.

Taka jest polityka rządu francuskiego, oparta na poczuciu odpowiedzialności i na niezłomnym postanowieniu nie cofania się przed żadnym obowiązkiem, jakiego może wymagać ochrona losów ojczyzny.

Co będzie z Jugosławią?

Belgrad, w kwietniu.

Zajęcie Albanii przez Włochy stanowi dla Jugosławii fakt o ogromnej wagi i jest równocześnie sygnałem ostrzegawczym. — Świadczy ten fakt o tym, że półwysp Bałkański staje się przedmiotem podwójnej, ułożonej z góry ofensywy niemieckiej i włoskiej. Wprawdzie Albania stanowiła i tak rodzaj protektoratu włoskiego, jednakowoż król Zogu, obecnie wygnaniec, próbował ostatnio przeciwstawić się wpływowi włoskiemu, a w końcu rzucił hasło oporu, które, chociaż w rezultacie bezskuteczne, stanowiło jednak najwymowniej szy protest przeciw najazdowi.

Granica bezpośrednia między Jugosławią i Włochami znacznie się zwiększyła po dokonanym podboju Albanii. Od nowej granicy w Albanii do granicy jugosłowiańsko-bułgarskiej jest zaledwie 120 km. Korytarzem tym zmierza linia kolejowa z Belgradu przez Skoplje do Salonik w Grecji. Tak się przedstawia nowa rzeczywistość w tych stronach Bałkanów, rzeczywistość nie wymagająca żadnych komentarzy.

Mimo to w Belgradzie i w całej Jugosławii panuje zupełny spokój, prasa omawia ostatnie wydarzenia w tonie nader powściągliwym i dyplomatycznym a Włochy udzieliły nawet Jugosławii dobrego stopnia z zachowania w tym, tak niebezpiecznym momencie. Trudno przypuścić, aby zewnętrzny spokój i niezwykle wprost umiarkowane wypływały z nieświadomości sytuacji po tylu przykładach, dałych w ostatnich czasach zarówno przez Niemcy, jak i przez Włochy. Głęboko tkwi w pamięci wspomnienie o zawsze żywym antagonizmie jugosłowiańsko-włoskim, z czym się wiąże myśl o walkach o Zadar i Riekę. Przy czyni więc wstrząsliwosti ju gosłowiańskiej leżą gdzie indziej.

Jugosławia ma poczucie swojej siły, stawiającej ją na czele państw bałkańskich. To samo odnosi się do Turcji, która jednakowoż po obietnicach terytorialnych jest państwem azjatyckim ze stosunkowo niewielką filią w Europie. Armia jugosłowiańska jest świetna, a żołnierz jest niezwykle bitny. Odnosi się to zarówno do serbów, którzy

umieli skutecznie w czasie wielkiej wojny przeciwstawić się austriakom i zadawać im ciężkie klęski, jak i do chorwatów i bośniaków. To poczucie siły kojarzy się jednak z krytycyzmem, każącym przeprowadzać porównania między sobą, a potężnymi, zabórczymi sąsiadami Włochami i Niemcami. W sytuacji, stworzonej przez ostatnie wypadki, Jugosławia zdaje sobie sprawę, że nie sprostała by podwójnemu koncentrycznemu atakowi, do którego mogła by się również przylączyć Bułgaria, która dotąd ma żal z powodu podziału Macedonii.

Jest rzeczą znamioną, że obecny rząd jugosłowiański pana Cvetkowicza, tak odmienny w orientacji wewnętrznej, jak i — należy przypuszczać — za granicą, od swego poprzednika, gabinetu pana Stojadinowicza, pozornie kontynuuje ostrożną linię tego ostatniego. Sympatie, wynikające z podobieństwa ustrojów wewnętrznych odpadły. Złudzeniom o aktach zaboru również położony został kres. — Wskutek tego bardzo wiele przemawia za tym, że obecna rezerwa Jugosławii ma charakter raczej prowizoryczny i taktyczny,

niż zasadniczy. Rząd jugosłowiański czeka na kroki Anglii i Francji i po wyklarowaniu się sytuacji z tej strony, może dopiero powziąć decyzje w sprawie bardziej stanowczej i samodzielnej postawy.

Jugosławia nie dała jeszcze od powiedzi bezpośredniej na ofensywę włosko-niemiecką, przedsięwziętą na Bałkanach, której ofiarą padła już Albania, która dała się mocno odczuć Rumunii i lada chwila może stać się groźnym niebezpieczeństwem dla Grecji. Nastąpiła jednakowoż odpowiedź pośrednia na innym terenie — wewnętrznym.

Dzieło konsolidacji wewnętrznej Jugosławii usunięcia zatar-

gów wewnętrznych, stanowiących główne źródło słabości państwa i nadziei jego wrogów, posuwa się szybko naprzód. Świadczą o tym pertraktacje, prowadzone w Zagrzebiu między przywódcą chorwackim, dr. Włodzimierzem Maczkiem a premierem Cvetkowiczem. Stanowią one, jak powszechnie mówią, doniosły etap, pozwalający optymistycznie patrzeć na możliwość rozwiązania spornych dotąd problemów. Chorwaci są zwarci i solidarni; znaczna większość opinii serbskiej zdaje sobie sprawę z konieczności pojednania; na stanowisku analogicznym do chorwackiego stoją słowacy. — Najważniejszy jednak argument

na rzecz zgody i konsolidacji stanowi sytuacja zagraniczna, a przede wszystkim ofensywa państw totalistycznych.

Minał okres, kiedy pewne, zresztą niezbyt liczne grupy radykałów chorwackich, mogły ogłaszać się na Austrię czy Węgry i nie obawiać się zbyt Włochów. Miejsce Austrii zajęły obecnie potężne Niemcy hitlerowskie, które w znacznej części uzależniły od siebie Węgry. Włochy w porozumieniu z Niemcami podjęły wielką ofensywę na Bałkanach, pozwalającą przypuszczać, że wspólnicy podzieliłi Bałkany między siebie.

(W tym momencie wszystkie szczepy jugosłowiańskie są narówni zagrożone przez napór potężnych przeciwników. Żaden z nich nie może liczyć na poparcie z zewnątrz przeciw wewnętrznemu przeciwnikowi. Jeśli chcą uratować swoją niezawisłość, to muszą się pojednać. Zmiana orientacji wewnętrznej w Jugosławii w kierunku pojednania między szczepami, decentralizacji i demokratyzacji stanowi bardzo wyraźną, choć nie bezpośrednią odpowiedź, na ostatni etap ofensywy włosko-niemieckiej. H. O.

CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10

W 4-tym tygodniu rekordowego powodzenia wspaniałego arcyciela

WIELKI WALC

CENY ZNAZNIE ZNIZONE

na wszystkie seanse od 09 — zł.

WOJNA BEZ BRONI

Obezwładnianie przeciwnika przez jego zastraszenie

Wojna integralna, tj. wojna, którą prowadzą nie tylko wojska dwóch państw, ale całe narody, wytworzyła dziś już zupełnie swoistą taktykę, z którą należy się równie gruntownie zaznajomić, jak np. z systemem walki prowadzonej przy pomocy samolotów, bomb i gazów bojowych.

Jednym z głównych środków taktycznych stosowanych w tej wojnie, której jesteśmy dziś niustannie świadkami, jest zastraszenie przeciwnika.

Taktyka zastraszania oparta jest na przesłankach psychologicznych i bierze za podstawę reakcje indywidualne i zbiorowe na wyobrażenia, narzucane drogą propagandy, o sile przeciwnika i grozie stosowanych przez niego środków. Założe-

niem tej taktyki jest przeświadczenie, iż instynkt samozachowawczy jednostki i grupy jest najsilniejszą pobudką działania, i że należy nań tylko odpowiednio podziałać, ażeby wywołać odpowiednią i dla przeciwnika wygodną postawę.

Przeciwdziałanie temu systemowi zastraszania jest jednym z głównych zadań, jakie ma do spełnienia dowództwo w tej wojnie moralnej.

Najważniejszym środkiem jest budzenie w społeczeństwach przekonania o potrzebie zajęcia postawy czynnej, zmierzającej do zapewnienia narodu i państwa takich warunków, jakie mu są nieodzowne do życia. Zajmowanie postawy wycekującej na nieuchronny jakoby atak jest i w tej sferze czysto moralnej taktyką zawodną i niebezpieczną, prowadzącą zazwyczaj do klęski — jak tego uczy przede wszystkim przykład Cacho-Słowacji.

Kto zdoła wytworzyć w sobie taką właśnie postawę czynną, kto świadom jest konieczności działania, ten nie będzie przypotywał się biernie jak inny snuje takie czy inne plany i tak czy inaczej wyobraża sobie przeszczerzeń jemu do życia potrzebną. Reakcja na czyjeś zamierzenia zaborcze lub na czyjeś objawy zachłanności wykrzesać może z duszy narodu nieprawdopodobne zapasy energii psychicznej i okazać jego moc innym nieznaną.

Nie można jednak oprzeć bytu narodu i przyszłości państwa na takich reakcjach spontanicznych, choćby najsilniejszych i najwspanialszych. Nie można też żadnego narodu nawet najbardziej dzielnego i rycerskiego utrzymywać w stanie ciągłego duchowego pogotowia wojennego. Takie eksperymenty podejmowane w różnych państwach, gdzie morfizuje się jak gdyby ciało społeczeństwo, doprowadzają ostatecznie do powolnego

jakgdyby zwiótczenia mięśni i opadnięcia sił. Tak jak państwo nie mogłoby się ostać, gdyby wystawiło swe wojsko tylko w okresie t. zw. po staropolsku „potrzeby“, lecz musi mieć siły zbrojne stale szkolone i ćwiczone — tak i ta wojna moralna, którą się dzisiaj prowadzi, wymaga wielkich i wyszkolonych kadr żołnierzy — obywateli.

Ten typ „przysposobienia“ moralnego wojskowego, wymaga przede wszystkim uświadomienia obywatela co do geopolitycznej sytuacji państwa i potrzeb związanych najściślej z jego bytem. To nie mogą być okolicznościowe improwizacje przy takiej czy innej okazji, ani też tylko traktowanie pewnych zagadnień w nauczaniu szkolnym. Obywatel musi być utrzymany w świadomości tego, co należy uczynić, ażeby zapewnić państwu niepodległość, a narodowi warunki życia.

Aktywizacja sił moralnych społeczeństwa nie może być i nie powinna być ciągłą jego mobilizacją. Ale ktoś, kto nie wierzy w dobro sprawy, ktoś, kto nie ma przeświadczenia, iż trzeba granice państwa dostosowywać do potrzeb własnego narodu, nie da się zmobilizować, gdy te potrzeby wysunie ktoś inny, jako własne nieodzowne warunki bytu.

Nie należy dać usnąć swojej czujności pięknymi i wzniosłymi

mi sielankami o pokojowej współpracy narodów, gdy dziś nadużywa się słowa „pokój“ dla pokrywania zaborczych wypraw i zamierzeń. Trzeba nauczyć się myśleć o sobie, i nie tylko myśleć, ale i działać w obronie własnego interesu, a przede wszystkim powziąć decyzję działania. To jest postawa, która wyłącza niebezpieczeństwo zastraszania, groźne tylko dla tych, którzy czekają albo na obcą pomoc, albo na cudzą litość.

Każdy obywatel polski powinien mieć narysowaną niejako w swoim sercu mapę Polski taką, jaką być powinna, jeśli ma mieć zapewnione warunki silnego i trwałego bytu. W tę mapę powinien być wpatrzony i zdawać sobie sprawę z konieczności faktycznej realizacji tkwiącego w niej zarysu granic. Nie powinien o niej nigdy zapominać i czekać na chwilę, gdy da się ją czynnie rysować, nie jako na jakiś straszny dopust Boży, ale brać ją jako upragnioną okazję.

Jest to postawa, która nie tylko wyklucza możliwość zastraszania, ale budzi u innych szacunek i hamuje ich zapędy i zamierzenia.

Taka postawa daje gwarancje zwycięstwa w wielkich zmaganiach sił moralnych, które obezwładniają przeciwnika bez użycia broni.

Win.

WIELKI POLSKI
FILM WSPÓŁCZESNY

Dr. MUREK

wg. powieści

T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA

Dzieje człowieka,
który poznał zło i dobro,
wielką miłość i okrutne
rozczerwania...

Już wkrótce!

Do Sztokholmu i Kopenhagi

m/s „Pilsudski“ 31/V do 5/VI — zł. 200.—

Do Antwerpii i Londynu

m/s „Batory“ 13 do 21/VII — zł. 324.—

Wyjazdy indywidualne do:

Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny
i innych krajów.

FRANCOPOL Łódź,
Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

Włochy chciały zająć Korfu?

Chamberlain głęboko rozczarowany. postępowaniem Rzymu

(Dokończenie ze str. 1-ej)
W niedzielę wielkanocną rano dowiedzieliśmy się od naszego posła w Atenach, że rząd grecki otrzymał informację opiewającą, że WŁOCHY ZAMIERZAJĄ ZAJĄĆ WYSPĘ KORFU W NAJBLIŻSZYM CZASIE

i informacja ta została następnie potwierdzona przez posła greckiego w Londynie.

Lord Halifax wezwał do siebie włoskiego charge d'affaires i poinformował go o tym raporcie, wobec czego przedstawiciel rządu włoskiego oświadczył, że nie waha się ani na chwilę, aby stwierdzić, że jest rzeczą niemożliwą, aby informacja ta była ścisła i że na własną odpowiedzialność jest w stanie zapewnić, że NIE LEŻY TO W ZAMIARACH POLITYKI JEGO RZĄDU.

Lord Halifax witając z zadowoleniem oświadczenie Crolli oznajmił, że jest rzeczą w najwyższym stopniu żywną, aby nie było żadnych nieporozumień między obu rządami co do tej sprawy. Po tym wezwany został do Foreign Office poseł grecki, którego poinformowano o przebiegu rozmowy z włoskim charge d'affaires i jeszcze tego samego dnia w godzinach wieczornych Crolla odwiedził ponownie lorda Halifaxa z wiadomością od Mussoliniego i

RAZ JESZCZE UDZIELIŁ ZAPewnienia, że WŁOCHY ZAMIERZAJĄ USZANOWAĆ TERYTORIUM GRECJI ZARÓWNO LĄDOWE, JAK I NA WYSPACH.

Nie wiem, jak te pogłoski w sprawie wyspy Korfu powstały, ale sam fakt, że pogłoski tego rodzaju obiegają i dawano im wiary, ilustruje powszechne uczucie niepokojów wywołane przez ostatnie wydarzenia. Mimo że sprawie tej nie daje się dziś więcej wiarę, to jednak, jak już zaznaczyłem przy okazjach poprzednich, gdyż raz zaufanie zostało naderwane, to nie jest rzeczą tak łatwą znowu je przywrócić. Rząd jego królewskiej mości uważa, że posiada obowiązek do spełnienia przez nie pozostawienie żadnych wątpliwości w umysłach jakiegokolwiek co do stanowiska zajmowanego przez ten rząd.

Premier Chamberlain oświadczył w imieniu rządu brytyjskiego, że „RZĄD JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI PRZYWIĄZUJE NAJWIĘKSZE ZNACZENIE DO TEGO, ABY STATUS QUO NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM I NA PÓŁWYPIE BAŁKAŃSKIM NIE ULEGŁO PODWAŻANIU PRZEZ STOSOWANIE PRZEMOCY LUB GRÓZB PRZEMOCY.

Rząd brytyjski przeto doszedł do wniosku, że w razie gdyby podjęta została jakakolwiek akcja wyraźnie zagrażająca niepodległości Grecji lub Rumunii, a której rząd grecki, względnie rząd rumuński uważałby za konieczne oprzeć się przy pomocy wszystkich swych sił narodowych, RZĄD BRYTYJSKI BĘDZIE SIĘ WIDZIAŁ ZMUSZONY UDZIELIĆ RZĄDOWI GRECKIEMU, LUB RZĄDOWI RUMUŃSKIEMU NATYCHMIAST WSZELKIEJ POMOCY, JAKA LEŻY W JEGO MOŻLIWOŚCIACH“.

Deklarację tę — mówił premier — komunikujemy rządowi bezpośrednio zainteresowanym i również innym. Wiem o tym, że rząd francuski złożył dziś po południu odnośną deklarację. Do powyższego — oświadczył premier Chamberlain — pragnę jedylnie dorzucić parę uwag.

Jeśli chodzi o mnie, to to, co się stało, nie zmieniło mego przekonania, że polityka rządu J. K. M., wyrażająca się w podpisaniu porozumienia włosko - brytyjskiego przed rokiem była słuszną. Szczególnie przyznaję się do mego GŁĘBOKIEGO ROZCZAROWANIA Z RACJI POSTĘPOWANIA RZĄDU WŁOSKIEGO.

Niewątpliwie niektórzy uważali by za stosowne, abyśmy obecnie oznajmili, że porozumienie włosko - brytyjskie jest zlikwidowane, ale ja osobiście tym poglądom nie holduję.

Nikt z poczuciem odpowiedzialności nie jest w stanie w obecnych dniach lekkomyślnie czynić cokolwiek co mogłoby doprowadzić do jeszcze większego naprężenia międzynarodowego i każdy żałowałby utracić korzyści, wynikające z porozumień międzynarodowych, osiągniętych w wyniku wzajemnych rokowań.

Wierzę przeto, że istnieć będzie rozpowszechnione szeroko pragnienie, aby postanowienia tego porozumienia zostały spełnione i rzecz oczywista, iż w obliczu ostatnich wydarzeń musi to być

OBOWIĄZKIEM RZĄDU WŁOSKIEGO UDZIELIĆ PRAKTYCZNYCH DOWODÓW, ŻE DZIAŁA ON Z NAMI TO PRAGNIENIE.

Premier Chamberlain poruszył następnie sprawę ewakuacji wojsk włoskich z Hiszpanii, przy pominięciu postanowień porozumienia włosko - brytyjskiego, dotyczące tej sprawy i dodał, że w toku ostatnio podjętej wymiany poglądów, rząd brytyjski poinformowany został, że wojska włoskie wycofane zostaną z Hiszpanii po defiladzie zwycięstwa, jaka odby się ma w Madrycie. Premier podkreślił, że rząd J. K. M. przyjął do wiadomości te

nowe zapewnienia i zaznaczył: „DODAC MOGĘ JEDNO, ŻE RZĄD BRYTYJSKI ZAWSZE UWAŻAŁ WYCOFANIE WOJSK WŁOSKICH Z HISZPANII JAKO BARDZO ŻYWOTNY ELEMENT TEGO POROZUMIENIA“.

Kończąc swe przemówienie premier powiedział, co następuje: „Znowu izba omawia poważne i brzemienne zagadnienie, znowu zmuszeni byliśmy sobie uświadomić niemożliwy stan rzeczy utrzymujący cały świat w nieustającym napięciu alarmu, podważający handel i prze myśl, przynębiający życie społeczne i kulturalne, powodujący depresję w każdej dziedzinie działalności ludzkiej w każdym kraju.

Wykazaliśmy cierpliwość przez długi okres czasu, mimo tylu przeszkód w naszych wysiłkach, zmierzających do usunięcia podejrzenia do szerszenia dobrej woli i do utrzymania pokoju i nie mogę uwierzyć, aby wysiłki te nie dały owoców. WYDARZENIA, KTÓRE POTEPIALIŚMY DAWNIEJ, JAK I TE, KTÓRE POTEPIAMY OBECNIE MUSZĄ WYWRZEĆ SWE SKUTKI NA UMYSŁACH I SUMIENIACH NARODÓW, UŚWIADAMIĄCYCH SOBIE GROŻĄCE IM WSPÓLNE NIEBEZPIECZENSTWO“.

Na zapytanie, jakie jest stanowisko W. Brytanii do Sowietów premier oświadczył: „MAM NADZIEJĘ, ŻE DLATEGO, IŻ NIE WYMIENIŁEM ROSJI, W TYM CO POWIEDZIAŁEM DZIŚ POSEWOWIE NIE BĘDĄ CZYNIŁI MYŚLNYCH WNIO SKÓW, JAKOBYŚMY NIE UTRZYMYWALI ŚCISŁEGO KONTAKTU Z PRZEDSTAWICIELEM ROSJI W NASZYM KRAJU.

Mamy przed sobą bardzo trudne zadanie do spełnienia, uwzględnić musimy nie tylko to co my pragniemy sami, ale również co inne narody gotowe są uczynić. Dziś oświadczyć pragnę, że musimy spotęgować nasze postanowienia nie tylko uczynienia nas samych silnych, nie tylko broniąc siebie samych, ale również postanowienie odegrania naszej roli — STANIA PO STRONIE TYCH, KTÓRZY SĄ ZAGROZENI AGRESJĄ.

W tym postanowieniu i w tych krokach, któreśmy podjęli i które jeszcze będziemy musieli podjąć, aby osiągnąć pożądaną skuteczną ufamy, iż posiadać będziemy aprobatę izby, kraju i całego imperium“ — zakończył premier.

LONDYN, 13. 4. (Tel. wł.). — Przemówienia Chamberlaina i Daladiera wywarły w całej Europie duże wrażenie. Jedyńie Rzym odniósł się b. niechętnie do obu deklaracji, a Berlin usiłował osłabić ich znaczenie. Natomiast ze Stanów Zjednoczonych sygnalizują wielkie zadowolenie z powodu wyraźnego postawienia sprawy przez premierów Anglii i Francji.

PARYŻ, 13. 4. (Tel. wł.). Min. Bonnet przyjął dziś kolejno ambasadora Polski, Łukasiewicza, oraz ambasadora Sowietów — Suritza. We francuskich kołach politycznych wyjaśniono, że Polska i Francja potwierdziły raz jeszcze sobie nawzajem wzięte na siebie zobowiązania, co znalazło wymowny wyraz w oświadczeniu Daladiera.



Powzechne zainteresowanie wypadkami, rozgrywanymi się we wschodniej części morza Śródziemnego, spowodowały wydanie map orientacyjnych we wszystkich krajach europejskich. Zamieszczamy powyżej taką właśnie mapę, pochodzącą ze źródeł szwajcarskich, a doskonale ilustrującą znaczenie poszczególnych miejscowości i związek między nimi.

Nowe gwarancje Anglii nie rozszerzają zobowiązań Polski

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje: Wobec dzisiejszej deklaracji prem. Chamberlaina o gwarancjach, udzielonych Grecji i Rumunii, urzędowo komunikują, że nowa gwarancja udzielona przez Anglię nie stwarza i stworzyć nie może żadnych nowych

zobowiązań ze strony polskiej. Gwarancje te nie wchodzi ani w ramy umowy angielsko - polskiej, ani w zakres zobowiązań aliansu polsko - francuskiego. Poza tym w kołach miarodajnych mówią, że gwarancje te są jednostronne, nieoparte na

wzajemności, a wogóle ilość gwarancji jest odwrotnie proporcjonalna do ich wartości. W stosunku do Rumunii Polska na te gwarancje patrzy z życzliwym zainteresowaniem, ale czy te gwarancje były potrzebne i jaki będzie ich efekt, o tym mówić jest zawczeźnie.

Niezrozumiale insynuacje Bzdury „Temps'a“ o sytuacji w Polsce

PARYŻ, 13 kwietnia. (PAT). W dniu, kiedy premier Daladier określił stanowisko Francji w stosunku do Polski. — „Temps“ zamieszcza wstępny artykuł, odbiegający od tematu francuskiego i zawierający szereg niezrozumiałych insynuacji. M. in. „Temps“ twierdzi, jakoby istniała w Polsce różnica zdań między rządem i wojskiem oraz rozbieżność poglądów wśród społeczeństwa w obliczu bieżących wydarzeń.

Omawiając stosunki polsko - niemieckie, „Temps“ wyraża zdanie, że albo dojdzie do jakiegoś porozumienia między Warszawą a Berlinem, który to układ na szczęście jest jeszcze możliwy, albo rząd polski odmówi zawarcia takiego porozumienia. Francja, pisze „Temps“, jest związana z Polską traktatem

sojuszniczym z 1921 roku i paktem o wzajemnej pomocy z 1925 r. Jednocześnie „Temps“ insynuuje, jakoby rząd polski przy różnych okazjach interpretował te traktaty w sposób niezwykle elastyczny. Jeśli chodzi o Wielką Brytanię, kończy „Temps“, to zaangażowała się ona w sposób jeszcze bardziej sprecyzowany, niż Francja.

W obecnym poważnym momencie, gdy waga się losy wojny i pokoju, ocy wszystkich zwrócone są na basen morza Śródziemnego, a przede wszystkim na kocioł bałkański, gdzie paść może decydująca iskra.

Redakcja „Głosu Porannego“, pragnąc gruntownie i źródłowo informować swych Czytelników o biegu wydarzeń, oprócz wprowadzenia udoskonalonej służby zagranicznej, zapewniającej naszemu piśmie najszybsze i najlepsze wiadomości, postanowiła delegować na Bałkany specjalnego korespondenta

p. Włodzimierza Lenckiego który dał się już poznać jako autor doskonałych reportaży politycznych. Podróż prasowa p. Lenckiego, który z ramienia „Głosu Porannego“ wyrusza już dzisiaj w drogę, obejmie Węgry, Jugosławię, Albanie i Grecję. Druk niezwykle ciekawych reportaży z kotła bałkańskiego rozpoczniemy już w najbliższych dniach na łamach naszego pisma.

Sojusz z Rosją i jedność na Bałkanach

2 posunięcia Anglii, które mogą spowodować utrzymanie pokoju w Europie

LONDYN, 13. IV. (PAT). — W debacie, jaka rozwinęła się po przemówieniu premiera, zabrał pierwszy głos przywódca opozycji poseł ATTLEE, stwierdzając, iż oświadczenie premiera rozczarowało go. Następnie poseł Attlee krytykował metody rządu, określając je jako nie zwykle powolne.

Po leaderze Labour Partii przemawiał przywódca liberałów poseł SINCLAIR, który oświadczył, że w obecnym stadium naczelnym problemem jest problem wojskowy i klucz do niego leży we współpracy między W. Brytanią, Francją i Rosją.

Z kolei zabrał głos Winston CHURCHILL, zaznaczając, że na ogół zgadza się z premierem i

nie będzie nalegał na wypowiedzenie układu anglo - włoskiego. Zdaniem Churchilla, można przypuszczać, że zanim główne uderzenie zostanie zadane w środkowej lub północnej Europie — Niemcy chciałyby się upewnić, że Włochy przystąpią do wojny z mocarstwami zachodnimi.

Jeśli leży w interesie Niemiec aby tak się stało, to nie jest to bynajmniej w interesie W. Brytanii, aby im to ułatwić.

Churchill opowiedział się na rzecz podejmowanych przez rząd praktycznych kroków celem udzielenia gwarancji Grecji oraz na rzecz jeszcze dalej idących porozumień z Turcją.

Wartość tego układu polega głównie na brytyjskiej potędze

morskiej oraz na przewadze brytyjsko - francuskiej na morzu Śródziemnym, ale rząd musi zachować jak naj większą czujność.

Jeśli pokój ma być zachowany, to — wedle Churchilla — należy bezzwłocznie podjąć dwójakiego rodzaju kroki:

- 1) całkowite przyciągnięcie Rosji sowieckiej,
- 2) przyzyczenie się na rzecz jedności na Bałkanach.

Państwa bałkańskie stanowią potężną kombinację. Jeśli będą się trzymały razem, to będą bezpieczne. Należy zapewnić porozumienie między Rumunią i Bułgarią, o ile ma zaistnieć całkowita harmonia na Bałkanach.

Polemizując z posłem Attlee,

który twierdził, że rząd brytyjski nie zmienił swojej polityki — były minister spraw zagranicznych EDEN oświadczył, że W. Brytania stanowczo zaangażowała się w nową politykę bez względu na to, czy ją aprobujemy, czy też nie. Stwierdził także, że nie może być mowy o poważniejszej zmianie polityki, aniżeli tej, która została dziś ogłoszona w odniesieniu do Grecji i Rumunii. Te zobowiązania są niezmiernie dalekoidące, posuwają się nawet dalej, niż postanowienia samego paktu ligi.

Stanowisko, zajęte przez rząd, musi w istocie rzeczy być obecnie uznane za stanowisko całego narodu. Celem tej polityki nie jest okrażenie, lecz

stworzenie warunków, które by utworzyły podstawę dla negocjacji.

Churchill w gabinecie?

LONDYN, 13 kwietnia. (Tel. wł.). „Daily Herald” informuje, że długotrwała wojna pomiędzy premierem Chamberlainem a Winstonem Churchillem została definitywnie zakończona. —

Wczoraj obaj mężowie stanu odbyli prawie godzinną konferencję, podczas której omawiano sprawę wstąpienia Churchilla do gabinetu.

„Daily Telegraph” donosi, że zdecydowano utworzyć ministerstwo zapasów wojennych, które objąć ma właśnie Churchill.

Włosi wycofają się z Balearów

Istnieją pewne trudności w rokowaniach angielsko-sowieckich

LONDYN, 13.4. (PAT) — W tym samym czasie, gdy premier Chamberlain wygłaszał w izbie gmin swoje przemówienie, w izbie lordów HALIFAX składał analogiczne oświadczenie, które naogół nie odbiegało od wytycznych przemówienia premiera.

W przemówieniu swoim Halifax m. in. oświadczył: „Mówiąc o ostatnich wypadkach, zbędne jest zajmowanie czasu dla wyrażenia oceny rządu J. K. M. w stosunku do tych wydarzeń. Ta ocena była podzielną przez obtrzymia masę opinii publicznej. O ile ci, którzy zajmują stanowiska dyktatorów, są czasem skłonni zarzucić innym brak decyzji, to są oni bardziej zdolni, niż ktokolwiek do uzdrowienia tej sytuacji. Uczynili bowiem dla nas, jak się wydaje również i dla francuzów to, co wydawało się nam sa-

myślnym trudnym do osiągnięcia, a mia nowicie doprowadzili do zjednoczenia narodowego”.

Na temat Hiszpanii i wycofania wojsk włoskich Halifax oświadczył: „Nie uważam w najmniejszym stopniu za prawdopodobne, aby rząd

hiszpański, na którego czele stoi gen. Franco, nie zmierzał do prowadzenia polityki ściśle hiszpańskiej, niezależnej od jakichkolwiek obcych wpływów. Co się tyczy zapewnień włoskich wycofania wojsk z Hiszpanii, to zapewnienia te po-

krrywają niewątpliwie również wycofanie samolotów i pilotów oraz ewakuację wysp Balearskich. Pozytywna pod tym względem jest najzupełniej jasna. Ambasador lord Perth uzyskał od hr. Ciano zapewnienie, że włosi wycofają się ze-

wsząd, gdzie się obecnie znajdują, a gdy lord Perth zapytał o samoloty na wyspach Balearskich, odpowiedź brzmiała: „Gdy pójdą woj-ska, to pójdą i samoloty”.

Moim zdaniem, podkreślił Halifax, to oświadczenie dostatecznie pokrywa wszystkie sprawy, dotyczące wycofania się Włoch z Hiszpanii”.

Na temat Rosji Halifax oświadczył:

„Całkowicie uznaję doniosłość tego wielkiego państwa, ale w sprawie Rosji istnieją rzeczywiste trudności, które nie pochodzą od nas. W ciągu tych tygodni, pełnych trosk, ja ze swej strony uczyniłem co tylko mogłem, aby ambasador sowiecki był jak najściślej poinformowany. Nie będzie to winą rządu brytyjskiego, o ile powyższe trudności nie zostaną usunięte”.

Rząd brazylijski przeciw antysemityzmowi

RIO DE JANEIRO, 13.4. (ZAT) — Rząd stanu Rio Grande do Sol powołał na stanowiska inspektorów szkół państwowych sześciu nauczycieli żydowskich.

Pozostająca pod wpływem niemieckich narodowych socjalistów prasa podniosła z tego powodu gwałtowną kampanię przeciwko rządowi. Kampanii tej położyło kres oświadczenie ministra oświaty stanu, który stwierdził, że Brazylija nie zna ustaw rasowych i że każdy zdolny do odpowiednich funkcji państwowych chwytał ma-

Goering u Mussoliniego

Niemiecka flota wojenna na wodach hiszpańskich

RZYM, 13 kwietnia. (PAT). Urzędowo donoszą, że premier Goering przybędzie jutro o godzinie 20-ej w towarzystwie małżonki do Rzymu.

Wizyta ta będzie miała charakter oficjalny i potrwa do niedzieli.

Feldmarsz. Goering przeprowadzi rozmowy z Mussolinim i min. Ciano oraz przyjęty zostanie przez króla, który na jego cześć wyda śniadanie.

BERLIN, 13 kwietnia. (Tel. wł.). Władze marynarki nie-

mieckiej postanowiły wysłać na jeden miesiąc na wody hiszpańskie eskadrę, składającą się z 6 krążowników, a w tym 2 nowego typu „Deutschland” oraz szereg mniejszych jednostek morskich torpedowców i łodzi podwodnych.

Tajna radiostacja gdańska

wznowila działalność na fali 29,8

GDAŃSK, 13.4. (Tel. wł.) — W połowie roku 1938 działała w Gdańsku tajna radiostacja, która podawała nowiny o Gdańsku oraz demaskowała plany partii narodowo - socjalistycznej.

Radiostacja ta w niedzielę, 9-go kwietnia r. b. o godz. 21-ej wznowila znowu audycję. Radiostacja rozpoczęła audycję zapowiedzią w języku niemieckim: „Tu stacja wolnościowa Gdańsk”.

W audycji tej w bardzo ostry sposób zaatakowano partię narodowo - socjalistyczną, podając, że pieniądze przeznaczone na pomoc zimową w Gdańsku zużyte zostaną na budowę gmachu „Vorpostena”. Równocześnie podano, że partia narodowo - socjalistyczna w czasie swego ostatniego posiedzenia postanowiła w Gdańsku wzniecać niepokój wśród społeczeństwa, by trzymać je stale w napięciu.

W czasie audycji apelowano do gdańszczan, by nie słuchali zarządzeń partii, bowiem w wyniku akcji partyjnej dojdzie do ubolewania godnych zajęć, które mogą równieź dać się we znaki ludności nie

zaangażowanej w rozgrywki partyjne.

Równocześnie zapowiedziano słuchaczom, że ze względu na wielkie trudności, na jakie napotyka nadawanie wiadomości, apeluje się do wszystkich gdańszczan, by pilnie słuchali komunikatów stacji wolnościowej niemieckiej, operującej na fali 29,8, która uwzględniac będzie dokładnie wszystkie sprawy gdańskie.

Prowokacje Niemców z miejsca ukarane

War. kor. „Gł. Por.” telef: Policja aresztowała mieszkańca wsi Gawrony, Niemca Eisenbrennera, który obelżywie wyrażał się o Polsce oraz rozsiewał fałszywe wiadomości.

W Rydułtowiu, koło Rybnika, aresztowano Niemca, niejakiego Hertza, który dopuścił się zniewagi państwa polskiego. Gdy mu zwrócono uwagę, uderzył zwracającą uwagę w twarz. Hertz został aresztowany.

Zatrzymano niejakiego Emila Grzegorzaka z Pulowu za lżenie narodu polskiego.

Ciano w Albanii



Podczas świąt wielkanocnych włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano przez kilka godzin latał nad stolicą Albanii, poczym wyładował w Tiranie, gdzie odbył naradę z gen. Cuzzoni (na prawo).

Na granicy Jugosławii



Grupa uciekinierów albańskich, za trzymaną przez jugosłowiańską straż graniczną na przejściu granicznym pod Skutari.

Wyrok na sprawców zabójstwa w ogrodzie Saskim

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę 3 rzemieślników — Ryszarda Lipskiego, Jana Graczyka i Apolinarego Łagoszyna, oskarżonych o dokonanie napadu w ogrodzie Saskim na 41-letniego magistra farmacji Bejrysza Barasza, któremu zadali cioty nożami, na skutek których Barasz poniósł śmierć.

W wyniku rozprawy Lipski i Łagoszyn zostali skazani po 2 lata więzienia, a Graczyk na półtora roku więzienia.

Plk. Matuszewski na czele „Słowa“?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Według krążących pogłosek redakcję „Słowa“ wileńskiego objąć ma plk. Ignacy Matuszewski.

Udział żydów w akcji pożyczkowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi żargonowego pisma „Moment“ gen. broni I. Berbecki, komisarz generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, oświadczył m. in.:

„Pragnąłbym zaznaczyć, iż Wódz Naczelny, Marszałek Śmigły Rydz wykazuje duże zainteresowanie dla prowadzonej przez nas akcji, specjalnie zaś interesuje go udział mniejszości narodowych. Pan Marszałek polecił poza tym, by dostarczono mu szczególnie meldunków o udziale żydów w akcji, chce on bowiem w ten sposób poznać ofiarność i gotowość do poświęceń mniejszości żydowskiej dla obrony państwa“.

Bank Handlowy wypłaci 4 proc. dywidendy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na najbliższym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów Banku Handlowego w Warszawie, rada banku wystąpi z wnioskiem wypłacenia swym akcjonariuszom 4 proc. dywidendy od kapitału akcyjnego, wynoszącego 25 milionów zł.

Ponadto rada i dyrekcja banku przedstawi akcjonariuszom bilans i sprawozdanie z działalności banku w roku ubiegłym.

BIEDNY OFICJALISTA

staje się dziedzicem magnańskiej fortuny

WSPANIAŁY MAGNAT

okazuje się synem biednego lokaja

HRABIANKA KATTY

chce iść za głosem sereal

opowieść o ludziach, skutych łańcuchem losu

TRZY SERCA

Obchody pierwszomajowe pod hasłem obrony i walki z wpływami hitlerowskimi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu 23 kwietnia odbyć się miały zebrania Stronnictwa Ludowego w sprawie projektów zmiany ordynacji wyborczej. Wszystkie te zebrania zostały odwołane ze względu na obecną sytuację międzynarodową, przy czym naczelny komitet wykonawczy stronnictwa podkreślił, że w chwili, gdy na czoło wszystkich zagadnień wybijają się sprawy wojny i pokoju, manifestacje w sprawie zmiany ordynacji wyborczej muszą być odłożone,

Koniec rewolty w Palestynie

„Generalissimus“ terrorystów arabskich wraz ze sztabem powstania oddał się w ręce wojsk francuskich w Syrii

JEROZOLIMA, 13.4. (ŻAT) — We wsi Sik, położonej na wchodnim brzegu jeziora Genezaret, po stronie syryjskiej, zjawił się i oddał się w ręce francuskich władz wojskowych drugi „generalissimus“ arabskich band terrorystycznych w Palestynie, Aref Abdul-Razek.

Wraz z nim zgłosiło się 16 innych przywódców band terrorystycznych, podległych rozkazom Abdul-Razeka.

Wszystkich 17 przywódców terrorystycznych władze wojskowe odstawiły do wsi - oazy Talmiry na pustyni syryjskiej, gdzie zostali postawieni pod nadzorem wojskowym.

W Palestynie wyraża się opinię, że poddanie się Abdul-Razeka oznacza faktycznie zakończenie arabskiej akcji zbrojnej w Palestynie.

W ogłoszonym przed kilku miesiącami oficjalnym komunikacie brytyjskiego ministerstwa wojny Aref Abdul-Razek został wymieniony jako drugi „generalissimus“

arabskich oddziałów powstańczych w Palestynie.

Pierwszym był zabity przed trzema tygodniami w starciu z wojskiem angielskim pod Nablusem Abdul Rachim Hadż Muchamed. Po zgonie tego ostatniego Abdul Razek był jedynym rozkazodawcą, operującym w różnych częściach Palestyny arabskich oddziałów partyzanckich.

JEROZOLIMA, 13.4. (ŻAT) — Dwuch terrorystów arabskich powieszono na podstawie wyroku sądu wojskowego, jednego na dziedzińcu więzienia w Jerozolimie, drugiego w Akko. Jedną stronę został za strzelanie do wojska, drugą za rzucenie bomby do autobusu żydowskiego w Haifie, przyczem bomba na szczęście nie eksplodowała.

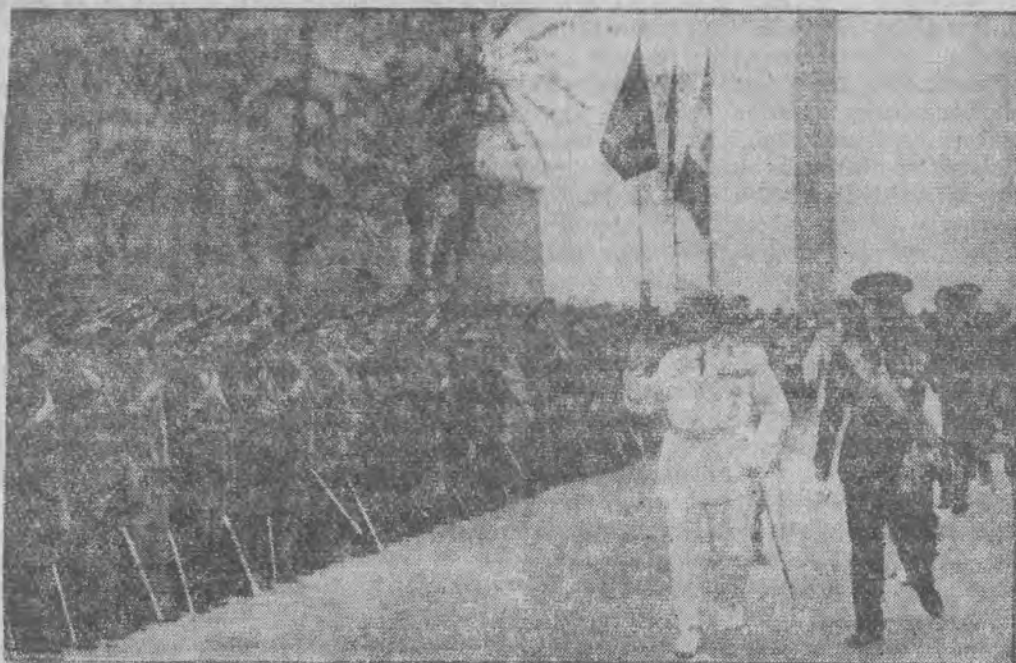
JEROZOLIMA, 13.4. (ŻAT) — „Dawar“ donosi, że w okresie ostatnich sześciu miesięcy przeszło 2.500 angielskich policjantów odbyło przeszkolenie w szkole policyjnej w Jerozolimie.

SZLACHETNE TYNKI, FELZYTYN I SKALENIT KAMIEŃ SZTUCZNY „FELZYTYN I SKALENIT“

wysokowartościowy materiał izolacyjny „TROCAL“, POSADZKI i OKŁADZINY lastrikowe, granitoidowe i cementowe dostarczają:

Zakłady Przemysłowe „FELZYTYN I TROCAL“
Reprezentacja w Łodzi, Al. Kościuszki 57, tel. 227-66

GOERING W TRYPOLISIE



przechodzi przez frontem kompanii honorowej w towarzystwie marsz. Balbo.

Samoloty za 25 milionów dolarów wywiezie z Ameryki Wielka Brytania i Francja

WASZYNGTON, 13.4. (PAT) — W. Brytania i Francja otrzymały w Stanach Zjednoczonych licencje na wywóz w pierwszym kwartale

r. b. materiału wojennego łącznej wartości ok. 25 ml. dol.

Podając tę wiadomość departament stanu USA zaznacza, że chodzi tu prawie wyłącznie o samoloty.

Na podkreślenie zasługuje, że dotychczasowe wysiłki w pierwszym kwartale ub. roku były znacznie

niższe od sum przewidzianych licencją, albowiem wartość dostaw wojennych do W. Brytanii wyniosła dotychczaszaledwie 5,368 tys. dol., do Francji zaś — 4.667 tys. dol.

KOMBATANCKI CZERWONY KRZYŻ Zarząd Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski przystępuje do zreorganizowania i ukrywania Koła Czerwonokrzyżskiego przy związku.

W związku z powyższym zwołuje się walne zebranie członków Koła Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu 15 kwietnia (sobota) br. o godzinie 21 wieczorem. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Mowa Mussoliniego

„Zawsze zmierzać będziemy prosto do celu“

RZYM, 13.4. (PAT) — O godz. 22-ej zebrała się w pałacu Weneckim wielka rada faszystowska. Obrady poświęcone były kapitulacji Albanii.

Bezpośrednio po tym przemówił Mussolini, oświadczając m. in.:

„Wypadki dni ostatnich są wynikiem naszej wiary i rezultatem naszej siły.“

W stosunku do narodów nam przyjaznych będziemy zachowywać się, jak przyjaciele. Wobec narodów nam wrogich, zajmować będziemy jasne i bezwzględne stanowisko wroga. Świat jest proszony o pozostawienie nas w spokoju przy naszym wielkim, codziennym trudzie. Świat powinien wiedzieć, że my zawsze, tak wczoraj, jak i dziś, zmierzać będziemy prosto do celu“.

samolotom niemieckim pasażerskim ezwolenia na przeloty nad Transjordanią.

POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PATRIA“ S. A. WARSZAWA PL. NAPOLEONA 3

Jedynie w kraju Towarzystwo, uprawiające wyłącznie działy wypadkowe

Ubezpieczenia:

od nieszczęśliwych wypadków odpowiedzialności cywilnej-autocasco.

Oddział w Łodzi: ul. Piotrkowska 111, tel. 176-00

Palestyna — baza obronna

LONDYN, 13.4. (Tel. wł.) — Rozmowy kairskie budzą żywe zainteresowanie w prasie angielskiej. „New Chronicle“ pisze, że chodzi o stworzenie koalicji państw arabskich, aby przeciwstawić się agresji Włoch i Niemiec na morzu Śródziemnym.

Wizyta dr. Wajemana w Kairze pozostawać ma w związku z tymi wysiłkami. Palestyna stanowić ma ognisko w łańcuchu obronnym.

JEROZOLIMA, 13.4. (Tel. wł.) — Rząd palestyński odmówił dwum

Min. Beck przyjął ambasadora Turcji

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Minister spraw zagranicznych p. Beck przyjął w dniu 13 b. m. ambasadora tureckiego p. Ferid Tek i posła węgierskiego p. A. de Hory.

Amb. Raczyński konferował z Gafencu

BUKARESZT, 13.4. (PAT) — Ambasador R. P. Roger Raczyński odbył dziś dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Gafencu.

Dzieci w Austrii decydować mają o wyborze wyznania

WIEN, 13.4. (Tel. wł.) — Z dniem 1 maja wprowadzona zostanie w Austrii nowa ustawa, regulująca wychowanie religijne dziecka w sposób następujący: dzieciom do lat 10 wyznaczać będą rodzice jego wyznanie, dzieci od 10 do 12 lat muszą konieczne zabrać głos w sprawie ewentualnej zmiany religii.

Pomiędzy rokiem 12 a 14 nie wolno zmienić religii wbrew woli dziecka, a po roku 14 dziecko oznacza samo, do jakiego wyznania pragnie należeć.

Węgierskie zapewnienia pod adresem Rumunii

BUDAPESZT, 13.4. (Tel. wł.) — Minister spraw zagranicznych Csaky złożył zapewnienie pod adresem Rumunii, że Węgry szanować będą uczucia Rumunii, dopóki potrzeby mniejszości węgierskiej w tym kraju będą respektowane.

Dalej min. Csaky stwierdził, że wielkim pożytkiem dla pokoju było by, aby obydwa kraje nawzajem uszanowały sprawę mniejszości.

2 DYKTATORZY HUMORU

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

SZCZEPKO I TONKO

w arcykomedii p. t. „WŁÓCZĘGI“



Z Londynu donoszą, że w chwili, kiedy miał przybyć do Londynu pociąg, wiozący ministra plk. Becka, na dworcu zebrały się tłumy ludzi, które napierały na przejście, zarezerwowane dla gościa i witających go dostojników. Policja angielska powstrzymywała napór tłumów, przy czym „bobhy's” co chwila wykrzykiwały dwa słowa:

— General back.

Wymawia się to „dżeneral bek”, a znaczy po angielsku mniej więcej „Wszystkie cofnąć się”, ale jednocześnie może znaczyć również: „General Beck”.

Istotnie w tłumie rozległy się brawa i okrzyk:

— Gdy plk. Beck przyjechał do Londynu, został awansowany na generała

*

Znany angielski pisarz Bertrand Russel, bawiący obecnie w Ameryce wygłosił mowę na śniadaniu, wydanym na jego cześć przez City-Club w Cleveland.

Pisarz przepowiedział wojnę światową jeszcze w roku bieżącym. Wojna ta przekształci w gruzy Niemcy, Włochy, Francję i Anglię. W rezultacie Stany Zjednoczone staną się „mocarstwem - dyktatorem”. Wszyscy będą się zwracać o pomoc do Ameryki o prosić ją o pieniądze.

— Dzięki temu Stany Zjednoczone staną się gospodarzem świata, urzeczywistnią kontrolę nad zbrojeniami i poprowadzą całą ludzkość drogą postępu.

Zdaniem Russela katastrofy można jeszcze uniknąć, gdyby Anglia z całą jasnością oświadczyła, że natychmiast rozpocznie wojnę przeciwko każdemu państwu, które dokona aktu gwałtu.

— Ale kraj mój, niestety, nigdy nie złoży takiego oświadczenia — zakończył Russel.

*

Jak opowiada „Kurier Polski”, jeden z geografów niemieckich sporządził rewelacyjny globus, na którym wszystkie kontynenty zrobione są, nie jak dotąd, z masy papierowej (t. zw. papier-mache), ale z kauczuku (oczywiście sztucznego).

Dzięki tej inowacji granice wszystkich krajów świata staną się rozciągalne, elastyczne. Przy dobrej woli można, choć z pewnym wysiłkiem, pokazać sztukę nielada: połączyć np. i dopasować do siebie brzegi Skandynawii i Niemiec, przesunąć wyspy brytyjskie w okolice bieguna północnego, zwaćć Francję do rozmiarów Danii i t. d.

Znakomity wynalazca otrzymał podobno w nagrodę za swój pomysł kolejowy bilet gratisowy i po zwoleniu na 5-dniowy pobyt w Czechach z prawem korzystania na miejscu bez kartek z konsumpcji mięsa, wędlin i masła...

*

Mały bank w Chicago zaprowadził u siebie urządzenia alarmowe. Gdy kasjer naciskał nogą na pedał pod stołem, alarmowało to automa-tycznie policję.

Już w parę dni po zainstalowaniu tego urządzenia, zjawił się bandyta, który przyłożył kasjerowi pistolet do głowy. Kasjer nacisnął pedał.

Po pewnej chwili odezwał się telefon. Bandyta wziął do ręki słuchawkę:

— Niech pan uważa, panie kasjerze — usłyszał w telefonie. — Znowu nastąpił pan na pedał i zaalarmował nas pan niepotrzebnie.

Uczniowie w cylindrach

Niemowleta szybko zapisywane do gimnazjum

Tradycyjne dziwactwa sławnej angielskiej szkoły Eton College

Jedną z najsławniejszych szkół średnich Anglii jest od dawna Eton College. Szkoła w Eton istnieje 500 lat, została bowiem założona w r. 1440. Monu-mentalne zabudowanie tego sędziwego zakładu naukowego słońca nad Tamizą w pobliżu królewskiego zamku Windsor. — „Pojemność” gimnazjum wynosi 1.100 uczniów, którzy mieszczą przeważnie po małych pensjonatach, kierowanych przez nauczycieli, zwanych tu „mistrzami”. Liczba kandydatów do Eton College jest ściśle ograniczona, tak, że ilość zgłoszeń zawsze znacznie przewyższa ilość wolnych miejsc. Kto więc pragnie się dostać do tej słynnej szkoły, musi się uzbroić w wielką cierpliwość i czekać na przyjęcie, o ile oczywiście od powiada wymaganiom i w porę został przenotowany, t. zn. kolejno figuruje w spisie kandyda-

tów. Zapobiegliwi rodzice zgłaszają kandydatów swoich synów do Eton zazwyczaj na kilka tygodni po wpisaniu ich do ksiąg metrykalnych. Tak więc figurują już niemowleta w listach zgłoszeń do zakładu.

Kandydaci przyjęci mają 13 lat i pozostają w Eton do 18 roku życia. Ale, co jest bardzo charakterystyczne, że egzamin

dojrzałości, który uprawnia do wpisu na uniwersytet zdają uczniowie licząc dopiero 16 lat. Po maturze pozostają zatem jeszcze dwa lata w Eton.

Dość oryginalnie wygląda tradycyjny strój wychowanków Eton College. Długie czarne surduty, ciemne spodnie w paski, a na głowie cylinder. Wyobrazić sobie można zastęp 13-letnich

uczniaków z cylindrami na głowie. Widok taki może wprawdzie wywołać rozmaite komentarze, ale trudno — cylinder musi być, a to pod grozą przykrych konsekwencji, wynikających z przymusu szkolnego.

Uczniowie mają swój klub, do którego należą jednak tylko bardzo nieliczni. Klub ma charakter ekskluzywny. Członkowie klubu mogą nosić spodnie koloru siwego, kołnierz płaszcza wyłożony, a parasol zwinięty, gdy inni uczniowie muszą mieć kołnierz płaszcza stojący, spodnie szare w paski, a parasol nie zwinięty. Oryginalne! Nieprawdaż?

W Eton, podobnie jak w bardzo wielu innych angielskich szkołach średnich, utrzymała się tradycyjna kara chłosty. Wykonawcami są chłopcy, sprawujący nadzór nad kolegami w pensjonatach. To rodzaj naszych „wójtów klasowych”.

Karę chłosty wymierza się trzećmi.

Członkowie klubu w siwych spodniach mają też sami prawo przetrząść skórę każdemu, który na ulicy zostanie przyłapany na swawoli, np. na grze w piłkę nożną za pomocą kamyczków.

Ciężkie wykroczenia uczniów szkół średnich, rozpatruje zarząd pedagogiczny kolegium etońskiego, który zazwyczaj wymierza karę chłosty za pomocą różgi brzoźowej. Odnośny rachunek otrzymują rodzice młodocianego delikwenta, gdyż koszt różgi wynosi 2,5 szylinga. Po jednorazowym użyciu różgi się odkłada. Egzekucja różgowa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. „Delikwent” występuje oczywiście bez tradycyjnego cylindera.

Wszelkie „cygaństwa” zadaniowe, szmugiel „ściąganiek”, podpowiadanie i t. p. „zbrodnie” szkolne są jak najsurowiej wzbronione. Sprawców czeka surowe kary.

Ale mimo takich „cieni”, ileż tu światła, jaka miła atmosfera. Eton trzeba przeżyć, aby je poznać. To wysoka nobilitacja w szlachetnym pojęciu. To też w życiorysie niemal każdego wybitnego męża stanu, czy polityka Wielkiej Brytanii często natrafia się na wymowny szczegół: „ukończył kolegium w Eton”, a następnie, że jest absolwentem uniwersytetu w Oxfordzie lub w Cambridge.

Kwalifikacje intelektualne władców świata — kwalifikacje niepospolite! A. A.

Trzydzieści lat pokoju!

Z okazji zakończenia wojny hiszpańskiej, prasa paryska przypomina zeszłoroczną przepowiednię jednego z dziennikarzy, Rene Trinziusa, zajmującego się po za swoim zawodem astrologią. Otóż opierając się na pracach Lassona i starych obliczeniach chaldejskich, przystosowanych do nowych warunków, przepowiedział on, że całkowita pacyfikacja w Hiszpanii nastąpi w wiosnę 1939 roku. W tej samej przepowiedni znajduje się również pogląd, że Europa zachodnia będzie się mogła rozkoszować 30-letnim pokojem. Teraz dzienniki francuskie zadają sobie pytanie, czy ta ostatnia przepowiednia będzie tak trafna jak pierwsza?

L. B.

Paniujcie nad ŻOŁADKIEM

nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie nawieniewypróznianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek „ALDOZA”. znak ochronny „GORAL”. Sposób użycia nawet przy uporczywej obstrukcji. Próbnepudełko 6-3 sztuk w cenie 0.15.

ALDOZA
ZE ZN. OCHR. „GORAL”

Afera doktora Keuscha

Burmistrz szwajcarski oskarżony o szpiegostwo na rzecz Niemiec i o współdziałanie z Gestapo

Zurych, w kwietniu.

Sąd karny kantonu Aargau w Szwajcarii rozpatruje obecnie proces, który wywołał obrzy-żenie zainteresowanie w całej Szwajcarii. Burmistrz niewielkiego miasteczka pogranicznego Zurzach Keusch oskarżony jest o przekroczenie ustawy o walce z zagranicznym szpiegostwem i o współdziałanie w porwaniu obywatela szwajcarskiego Mallauna, aresztowanego przez agentów niemieckiej policji politycznej. Prasa szwajcarska poświęca całe strony temu procesowi; interesuje on szwajcarską opinię publiczną o wiele bardziej, niż porwanie emigranta niemieckiego Bertolda Jacoba w Bazylei, które wywołało swego czasu tyle hałasu.

W Zurzach, leżącym tuż przy granicy niemieckiej, w ciągu ostatnich lat obserwowano ożywioną działalność propagandy narodowo-socjalistycznej, w wyniku czego cała ludność miasteczka podzieliła się na dwa wrogie obozy. Nie było dla nikogo tajemnicą, że burmistrz miasteczka dr. Keusch, pułkownik armii szwajcarskiej, sympatyzuje z ideami narodowo-socjalistycznymi. Większość ludności miasteczka odnosiła się bardzo krytycz-

nie do poglądów ideologicznych burmistrza. Szczególnie architekt Mallaun, bardzo bogaty przedsiębiorca, przy każdej sposobności otwarcie wyrażał swe niezadowolone z działalności dr. Keuscha.

W rezultacie między burmistrzem i architektem powstały bardzo wrogie stosunki; dr. Keusch niejednokrotnie oświadczał, że Mallaun pozajęł swego nieubłaganego stosunku do narodowego socjalizmu. Architekt, pomimo swego wrogiego nastawienia wobec hitleryzmu, utrzymywał stosunki handlowe z Niemcami; nie tylko wykonywał zamówienia oficjalnych instytucji niemieckich, ale również zawierał transakcje handlowe z firmami niemieckimi. Mallaunowi udało się zlikwidować swe nieruchomości w Niemczech i w rezultacie posiadał w bankach niemieckich na rachunku bieżącym przeszło 2 miliony franków szwajcarskich. Ale architekt nie mógł przenieść należnych mu pieniędzy do Szwajcarii wskutek ograniczeń dewizowych w Niemczech. Jednakże kilka razy udało mu się drogą nielegalną wydożyć poważne sumy.

O operacjach tych dowiedzieli się w Zurzach jego wrogowie polityczni z obozu narodowych socjalistów i „Frontu narodowego”, których przywódcą był adwokat Ursprung. Władze niemieckie zostały przez kogoś powiadomione o operacjach walutowych Mallauna i od tej chwili wszelkimi sposobami usiłowano zwabić go do Niemiec. Ale architekt zaniechał wszelkich ponownych wyjazdów do Rzeszy. — W końcu jednak przy pomocy sfałszowanego listu, agentom niemieckim udało się skłonić Mallauna do wyjazdu do Niemiec, gdzie natychmiast został aresztowany i zamknięty w więzieniu.

Podczas przesłuchania, niemiecki sędzia śledczy oświadczył Mallaunowi, że sprawa przeciwko niemu została wszczęta na podstawie „donosu” burmistrza Keuscha. Wyjaśniło się również, że Mallauna pilnie śledzono na terenie Szwajcarii, a wyniki śledztwa były komunikowane do Niemiec. Niemiecki sędzia śledczy chciał się do-

wiedzieć od Mallauna nazwisk jego współników w Niemczech, którzy pomogli mu przy przekazywaniu pieniędzy za granicę, ale Mallaun kategorycznie odmówił wydania ich.

Mallaun przesiedział w więzieniu przeszło dwa miesiące, a wreszcie po przekupieniu straży więziennej udało mu się zbiec do Szwajcarii.

Po powrocie do Zurzach Mallaun natychmiast złożył skargę do sądu przeciwko burmistrzowi Keuschowi, oskarżając go o donosicielstwo władzom niemieckim i o szpiegostwo na rzecz tychże władz.

Sprawą tą naturalnie zainteresowała się prokuratura federalna, która przeprowadziła docho-dzenie. W jego wyniku burmistrz Keusch został usunięty ze swego stanowiska aż do zakończenia procesu. Szereg rewizji i aresztowań w Zurzach dał prokuratorze obfity materiał co do działalności narodowych socjalistów w miasteczku pogranicznym.

Na toczącej się obecnie rozprawie sądowej burmistrz Keusch kategorycznie zaprzecza jakoby był winny i oczernia wszystkich występujących przed sądem świadków, których zeznania są bardzo nieprzychylnie dla burmistrza. Główni świadkowie — urzędnicy policji niemieckiej, którzy przesłuchiwali Mallauna w Niemczech — oczywiście nie stawili się przed sądem szwajcarskim.

Prokurator zażądał dla Keuscha długotrwałej kary więzienia, uważając jego winę za dostatecznie dowiedzioną przez zeznania Mallauna i innych świadków. Sąd postanowił odłożyć ogłoszenie wyroku na kilka dni i spróbować jeszcze raz uzyskać stawienie się świadków z Niemiec.

Łatwo sobie wyobrazić, że proces dr. Keuscha silnie podniecił szwajcarską opinię publiczną. — Prasa domaga się surowej kary dla dr. Keuscha, którego stopień w hierarchii administracyjnej i godność pułkownika obowiązywały do innego postępowania, w szczególności biorąc pod uwagę obecną sytuację polityczną Szwajcarii.

CAPITOL

Dziś i dni następnych jubileuszowy film „Metro-Goldwyn-Mayer”

Maria Antonina

pod reżyderską batutą mistrza VAN DYKE'a

Role główne: NORMA SHEARER, TYRONE POWER, JOAN BARRYMORE

Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początki seansów.

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne aż do odwołania

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Dnia 13-go kwietnia 1939 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek

b. p. HILARY MAŁACHOWSKI

b. Sędzia Handlowy, Członek Zarządu Stow. Kupców m. Łodzi — przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dziś, w piątek, dn. 14-go b. m. o g. 3-ej pp. z Domu Przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół Zmarłego pogrążeni w głębokim smutku

Syn, Synowa, Córki, Zięciowie, Wnuczka i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 13 kwietnia 1939 r. rozstał się z tym światem

b. p. HILARY MAŁACHOWSKI

Członek Zarządu i Współzałożyciel Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

W Zmarłym tracimy wiernego towarzysza pracy. Pamięć o Nim pozostanie nam zawsze droga.

Zarząd i Dyrekcja Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

Dnia 13 kwietnia r. b. rozstał się z tym światem

b. p. HILARY MAŁACHOWSKI

długoletni członek Zarządu naszego Towarzystwa.

W Zmarłym tracimy oddanego nam towarzysza pracy, pamięć o którym zachowamy na zawsze.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej.

Hitlerowcy zarzucają Łódź drukami propagandowymi z Niemiec

Jeden z dzienników zamieszcza pod tytułem „Łódź pod ostrzałem propagandy hitlerowskiej” obszerną wzmiankę na temat systematycznej propagandy druków nazistowskich, które są rozsyłane przez polską pocztę.

W artykule tym czytamy m. in.:

Płyną do Polski z „Trzeciej Rzeszy bez przerwy ogromne masy propagandowej literatury

hitlerowskiej, która kolportowana zostaje zarówno wśród Niemców, jak i Polaków, którzy do niedawna znani byli ze swych sympatii prohitlerowskich. Materiał propagandowy drukowany jest w Berlinie, Lipsku, Monachium i wydawany w języku niemieckim i polskim.

Szczególne „Opieką” otaczają ośrodki propagandowe Trzeciej Rzeszy stolice polskiej pracy, Łódź, która stanowi ogromne skupisko ludności niemieckiej. Do Łodzi też kierowane są ogromne transporty hitlerowskich druków.

Mamy oto przed sobą broszurę 62-stronicową, drukowaną w języku polskim w Berlinie (Drukarnia: M. Müller et Sohn, Berlin SW. 68) p. t. „Mowa woźdźdża i kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera, wygłoszona w Reichstagu dnia 30 stycznia 1939 r.”

Zyjemy w czasie błyskawicznych przemian i morderczego tempa. Ilekć to już zaszło wielkich wydarzeń od dnia 30 stycznia, kiedy to kanclerz wygłosił swoją mowę?

Czytamy np. na stronie 60-ej broszury:

„Nikt nie może więcej, niż Niemcy cenić świadomości posiadania na swej granicy państwowej rzeczywiście przyjaznych państw neutralnych. Oby także Czechosłowacji udało się znaleźć drogę do wewnętrznego uspokojenia i porządku, który-

by wykluczył ponowne popadnięcie ku tendencjom dawnego prezydenta państwa dr. Beneša”.

Tak to ładnie prawił kanclerz, a w kilka tygodni po tym buty żołdaków niemieckich trąciły wolną ziemię czeską.

Znajdujemy również ustęp, który w swoim czasie tyle wrzawy narobił w polskiej prasie. — Kanclerz oświadczył:

„Niemcy są szczęśliwe, że mogą dziś posiadać uspokojone granice na zachodzie, południu i północy”.

Kanclerz mówił wówczas o „uspokojonych granicach wszędzie”.

Więc jednak kanclerz dyskretnie przemilczał granicę wschodnią, no i jak dziś widzimy, nie bez przyczyny.

Zostawmy jednak lekturę tej perfidnej książki i zwróćmy uwagę na inny, bardzo znamienity i charakterystyczny szczegół. Otóż w kolportowanej literaturze hitlerowskiej pomaga poczta polska, rozsyłając ją poszczególnym adresatom.

Broszura, o której wspominaliśmy wyżej, rozsyłana jest w otwartej kopercie, jako „druk” ze stemplem pocztowym: München, Hauptstadt der Bewegung, 6.4.39.

Czyż poczta polska nie powinna się bliżej zainteresować licznymi przesyłkami, nadawanymi z Niemiec do Polski?

„Złota Rączka” aresztowana

naskutek odwołania prokuratora

Donosiliśmy onegdaj, iż sędzia śledczy zastosował jako środek zapobiegawczy kaucję w kwocie zł. 3000.— w stosunku do Brandli AJZYKOWICZOWEJ (Łagiewnicka 18), zwanej „Złotą Rączką”, która, jak wiadomo, ciężko postrzelila króla sutenerów łódzkich Dydię Kana, ponieważ szkalował ją przed mężem. Onegdaj „Złotą Rączkę” wypuszczono na wolność.

Od decyzji sędziego śledczego odwołał się prokurator, domagając

się osadzenia Ajzykowieczonej w więzieniu do czasu rozprawy.

Odwołanie zostało uwzględnione i naskutek zarządzenia władz „Złota Rączka” została w dniu wczorajszym ponownie aresztowana i osadzona w więzieniu.

Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia postrzelonego Dydi KANA nastąpiła duża poprawa i lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu. (!)

W dniu 13 kwietnia r. b. zmarł
b. p. Hilary Małachowski
Członek naszego Zarządu
W Zmarłym tracimy długoletniego towarzysza pracy, którego pamięć zachowamy na zawsze.
O liczny udział członków w oddaniu hołdu Zmarłemu na pogrzebie, który odbędzie się dziś, dnia 14 kwietnia o g. 3-ej p. p. z domu przedpogrzebowego proszą
Zarząd Stowarzyszenia „Chesed Weemes” w Łodzi.

W niedzielę, dn. 16 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika naszego nieodżałowanego
b. p. Dawida Rubinsteina
na które zaprasza znajomych i przyjaciół
Rodzina

Więcej zieleni i kwiatów

Konkurs na upiększanie okien i balkonów

Dorocznym zwyczajem, trosząc się o estetyczny wygląd miasta, zarząd miejski urządza konkurs upiększania balkonów i okien domów zielenią i kwiatami. Organizacją konkursu zajmuje się wydział plantacji. Za najpiękniej ozdobiony balkon lub okno przyznawane są nagrody.

się w połowie maja r. b. Odpowiednie powiadomienia ukażą się w niedalekiej przyszłości. Niewątpliwie i w roku bieżącym konkurs zdobienia nieruchomości zielenią i kwiatami będzie się cieszył powodzeniem. — Miastu, jak wiadomo, potrzeba wiele zieleni, by choć w części zniknęła szarżyna łódzkich murów.

Łódź wyśle delegację na międzynarodowy kongres mieszkaniowy w Sztokholmie

Miasto nasze wydeleguje swych przedstawicieli na międzynarodowy kongres mieszkaniowy i urbanistyczny, zorganizowany przez związek mieszkaniowo-urbanistyczny w Sztokholmie w dniach od 8 do 15 lipca r. b.

Na kongresie rozpatrywane będą również zagadnienia komunikacji i rozwoju miast, sieci komunikacyjnej, metody urbanistyki, planowania regionalnego, budowy urządzeń użyteczności publicznej etc.

Po zakończeniu kongresu jego uczestnicy zwiedzą Norwegię, Szwecję i Danię lub Finlandię, Estonię i Lotwę, gdzie zaznajomią się z wzorowymi urządzeniami miejskimi i nowoczesnymi metodami zabudowy miast.

Na kongresie rozpatrywane będą również zagadnienia komunikacji i rozwoju miast, sieci komunikacyjnej, metody urbanistyki, planowania regionalnego, budowy urządzeń użyteczności publicznej etc.

Podział kredytów budowlanych

Wczorajsze posiedzenie komitetu rozbudowy miasta

Jak nas informują, dalsze przyznawanie kredytów nastąpi w najbliższych dniach. Nadmienić należy, że w głównej mierze przyznano kredyty na budowę domów małych, o dwuizbowych mieszkaniach oraz na remonty starych domów.

W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komitetu rozbudowy miasta przy udziale wszystkich nowych członków tego komitetu, powołanych przez radę miejską i magistrat.

Przy zepsutym żołądku, gorączce gastrycznej, mdłościach, bieguncie lub za parciu, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa zawsze niezawodnie, szybko i skutecznie. Zapyt. się Waszego lekarza.

20 zł. pobiera ubezpieczalnia za każde zbędne wezwanie pogotowia

Stała obserwacja działalności pogotowia lekarskiego ubezpieczalnia społecznej w Łodzi wykazała, że jest ono nadużywane przez ubezpieczonych, gdyż w znacznej liczbie wypadków jest zywane do zwykłych zachorowań, nie noszących charakteru nagłej potrzeby.

naraża ono ubezpieczalnię na duże, a zbędne wydatki, pozostało bez rezultatu.

Wszelkie odwoływanie się do ubezpieczonych z tłumaczeniem, że postępowaniem takim utrudniają niesienie pomocy lekarskiej w rzeczywiście nagłych wypadkach, kiedy sprawa możliwie szybkiej pomocy lekarza stanowi o życiu chorego oraz że

Aby opanować tę nienormalną sytuację i sprowadzić liczbę wezwań pogotowia do rzeczywiście nagłych wypadków, ubezpieczalnia wprowadza od 15 kwietnia r. b. pobieranie zwrotu kosztów w sumie 20 zł. za każde zbędne wezwanie pogotowia.

Niezależnie od tego opracowywany jest projekt pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej za wprowadzenie w błąd instytucji urzędowej.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dyżur dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Staniulewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

PROPAGANDA OŚWIATOWA PODCZAS POBORU. — W związku z zarządzeniami ministerstwa spraw wojskowych i dowództwa OK nr. IV, odnoszącym się do akcji oświatowo-propagandowej w czasie trwania głównego poboru w roku 1939, odbędzie się w dniu dzisiejszym w wydziale wojskowym zarządu miejskiego specjalna konferencja.

MIEJSKI DOM WYCHOWAWCZY. — W II miejskim domu wychowawczym, przeznaczonym dla dzieci w wieku przedszkolnym, przy ul. Karolewskiej 51, na dzień 1 marca r. b. przebywało 115 dzieci, w tym 74 chłopców i 41 dziewcząt. W międzyczasie do zakładu tego przyjęto 5 chłopców i 4 dziewczynki, wypisano z zakładu 1 chłopca i 2 dziewczynki. W ten sposób na dzień 1 b. m. w zakładzie pozostało 78 chłopców i 43 dziewczynki.

POSIEDZENIE MAGISTRATU. — Dziś o godz. 19-ej w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbędzie się piąte posiedzenie magistratu

WYCIECZKI MORSKIE:
DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI
31/V — 5/VI — zł. 200.—
DO HELSINKI
15/VI — 18/VI — zł. 90.—
Do Antwerpii i Londynu
13/VII — 21/VII — zł. 324.—
FIORDY NORWEGII
25/VII — 9/VIII — zł. 520.—
Zapisy i informacje:
Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wczoraj w Łodzi...

Policja kobieca zatrzymała dwóch młodocianych złodziei 13-letniego Edwarda ZYGMUNTA i 14-letniego Henryka PIETRZAKÓW...

Policja zatrzymała Kazimierę MIKULÓWĄ za dokonanie kradzieży 15 zł. na szkodę swej chlebobdawczyni S. Mikulowskiej...

Zatrzymano służącą 15-letnią Kazimierę KUJAWSKĄ za dokonanie kradzieży 50 zł. w mieszkaniu chlebobdawcy Stanisława Piaseckiego...

Przed cyrkami Staniewskich w Al. Kościuszki zatrzymano Jankla HORNA (Rybna 28) na gorącym uczynku kradzieży torebki na szkodę Racheli CELNIK...

Przy zbiegu ulic Legionów i Al. Kościuszki samochód osobowy A. 46-283, prowadzony przez Karola WOLNERA (Gdańska 143) najechał na rowerzystę Henryka WYSOKOCINSKIEGO...

Przy ul. Kilińskiego 95 została pobita do nieprzytomności 27-letnia Eugenia CIESŁAK (Kopernika 12).

W fabryce przy ul. Lipowej 77 tryby maszyny zmaszczyły dłoń 21-letniego Henrykowi PLISECKIEMU (Antoniewska 15).

Przy ul. Zgierskiej 34 została napadnięta i pobita 34-letnia Marta WOLSKA.

Na ul. Listopada 57 wyskoczyła w czasie biegu z tramwaju 23-letnia Mina LICHTENBAUM (11 Listopada 90), która padając, rozbita sobie czaszkę.

W fabryce przy ul. Andrzeja 63 tryby maszyny oderwały dłoń 42-letniej Zofii GAWŁOWSKIEJ (Drewnowska 36).

Na ul. Franciszkańskiej wskutek na jechania przez auto został ciężko ranny 41-letni Moszek KLAPFER (Franciszkańska 58).

W fabryce przy ul. Lipowej 60-62 tryby maszyny zmaszczyły palec u ręki Bronisława ADAMKIEWICZ (Pawia 24).

W godzinach nocnych dostali się wlamywarce do lokalu związku pracowników samorządowych i użyteczności publicznej przy ul. Piotrkowskiej 164.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szosie Aleksandrowskiej w pobliżu Kochanówki na terenie powiatu łódzkiego tramwaj podmiejski Łódź - Aleksandrów najechał na 50-letnią nieznaną kobietę.

Wskutek zaproszenia ognia wybuchł groźny pożar w zagrodzie Mikołaja PIETRUSZEWSKIEGO we wsi Kamionacz, pow. sieradzkiego.

Tomaszów

WIECE PRZEDWYBORCZE. W nadchodzącą niedzielę o godz. 10 rano, odbędą się jednocześnie w salach 2 kin „Modern” i „Odeon” wiece przedwyborcze...

ZYDZI NA POŻYCKĘ LOTNICZĄ.

W sali rady miejskiej odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich związków robotniczych, zwolane w sprawie pożyczki lotniczej.

SMIERTELNE ZATRUCIE GAZEM

Przy ul. Tkackiej 2, uległ snajperelnemu zatruciu gazem 18-letni Jerzy Lukasiewicz, pracownik firmy Bata.

KTO ZABIŁ RYBAKA?

Echa krwawego zaiscicia między kolporterami P.P.S.-u i Stronnictwa Narodowego
Dziś dalszy ciąg procesu dwóch endecków

Proces o identycznym niemal podłożu, jak sprawa Pabisia, rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadli znów dwaj członkowie Str. Narodowego...

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson, oskarżał prok. Komorowski, obronę wnosili adw. Zaleski, apl. adw. Szwańdler i apl. adw. Zabłocki.

Z personalii oskarżonych wynika, że Łożyński był przez siedem lat marynarzem, jest elektromonterem i był karany za opór władzy.

Fudała był karany za... komunizm. Po wyjściu z więzienia za pisał się do Str. Narodowego

Jak zginął Rybak

W świetle odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia przebieg bójkę między kolporterami

odezw PPS i Str. Narodowego. w wyniku której został ciężko ranny i zmarł w szpitalu Rybak, był następujący:

W dniu wyborów do rady miejskiej w Łodzi, 18 grudnia ub. r. o godz. 7 wieczorem członek PPS-u Józef Rybak...

Bezpośrednio po tym podbiegł Łożyński, który skierował rewolwer na Rybaka. — Padł strzał. Łożyński zbiegł, kierując się w stronę ulicy Słowiańskiej.

Towarzysze partyjni zabrali

rannego do kawiarni. Przewieziono go do szpitala, gdzie po dokonaniu operacji, po kilku godzinach zmarł

Nie przyznają się do winy

Oskarżony Łożyński nie przyznał się do winy. Twierdził, że nigdy nie miał rewolweru, nie mógł więc strzelać i zabić. Od rana rozdawał kartki wyborcze Str. Narodowego.

Fudała również nie przyznał się do winy. Do g. 5.30 rozdawał przed swoim lokalem numerki wyborcze.

Dwa miesiące przed krytycznym zajściem został pobity przez członków PPS: Rybaka i Grajcar.

przez członków PPS: Rybaka i Grajcar. Oskarżenie go o udział w bójkę jest — jego zdaniem — zemstą, że zdradził komunizm dla idei narodowej.

Gdy siedział w celi po wyroku skazującym, jego towarzysze żydzi obiecali mu, po wyjściu na wolność opiekę i zarobki. Odmówił im, twierdząc, że dostał się do więzienia przez przypadek, bowiem zasadniczo zawsze był narodowcem.

Św. Grajcar, członek PPS-u w następujący sposób opisuje zajście o tragicznym finale: — Krytycznego dnia znalazłem się wraz z Rybakiem na ul. Grabowej. Szliśmy do przyjaciółki Rybaka, Czajkowskiej.

Gdy opuściliśmy mieszkanie Czajkowskiej, do Rybaka podszedł Fudała i uderzył go w głowę. W tej samej chwili Łożyński oddał strzał. Kula trafiła Rybaka, który upadł na jezdnię.

Świadkowie Gabara i Medyiński stwierdzają, iż gonili Łożyńskiego i ujęli go zaraz po zabójstwie.

Św. Władysław Tarniewicz oświadcza, iż widział, jak Łożyński w trakcie ucieczki oddał komuś rewolwer.

Pozostali świadkowie nie nie wnioskują. Po przemówieniach stron, sąd zarządził przerwę do dziś.

Mistyka, erotyka i... defraudacja

Historia pewnej instytucji, poświęconej przyjaźni i pocałunkom

Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę 28-letniego Roberta Mariana DERYNGA, b. urzędnika skarbowego, a następnie pracownika szeregu instytucji społecznych.

Deryng w PTOK był kierownikiem biura i na tym stanowisku przywłaszczył sobie 3200 zł. przy pomocy sfalszowania ksiąg kasowych i wpisywania fikcyjnych pozycji rozchodowych.

Na rozprawie Deryng przyznał się do przywłaszczenia sumy 3200 zł., wyjaśniając, że niedobory powstały przez pomyłki w księgowaniu oraz przez wypłaty sum, na które jednak nie miał pokwitowania.

Wyjaśnia następnie, że należał do tak zw. Związku organizatorów pracy narodowej, przy którym istniała sekcja pod nazwą „Fundusz społeczny”.

Zbadani świadkowie przyznali, że w księgowaniu i gospodarce PTOK był chaos i nieład, co umożliwiło Deryngowi popełnienie nadużycia.

Złotej zeznaje Bolesław Daberhut, który składa sądowi szereg listów. Z listów tych wynika, że Deryng uwikłał się w aferę milionową. Dla uratowania go Daberhut

żyłował mu w kasie na 1000 zł. Two rzyl oni ideową organizację Związku organizatorów pracy narodowej. Do dyspozycji tej organizacji oddał Daberhut swoje 4-pokojowe mieszkanie.

Daberhut wyjaśnia, że stworzony był fundusz społeczny w celu umożliwienia pracy społecznej członkom. Pieniądze wpłacano przez członków szty na wspólne cele.

Daberhut na pytania sądu, zmierzające do wyjaśnienia, jakie faktyczne cele miała organizacja funduszu społecznego, dawał wykrętne odpowiedzi.

Wreszcie Daberhut stwierdził, że nieprawdą jest jakoby zdefraudowane pieniądze Deryng mu wpłacił, wyjaśniając, że zdarzyła się wypadki, iż od Derynga otrzymywał sumy 1000, 400 i 300 zł.

Sąd po naradzie skazał Derynga na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Samobójstwo, a nie morderstwo

Wydział śledczy wyświetlił tajemnicę cegielni „Centrum”

Dozorczyni cegielni „Centrum” przy ul. Głowackiego znalazła wczoraj rano leżące nad brzegiem stawu cegielni pierzynę i poduszkę, a następnie, ku swemu zdumieniu, zauważyła pływające po stawie zwłoki kobiety.

Wyrożono energiczne dochodzenie, które dało rewelacyjne wyniki. Ustalono, że denatką jest 32-letnia robotnica Kazimiera KWAŚNIEWSKA (Reja 11), która popełniła samobójstwo, rzucając się onegdaj późnym wieczorem do stawu.

zoną w niezgodzie a ostatnio pobijała. Stąd właśnie widniały na zwłokach rany. Potwierdziła to również przeprowadzona w prosekutorium miejskim przez lekarza sądowego sekcja, która stwierdziła, że śmierć Kwaśniewskiej powstała wyłącznie wskutek utonięcia.

Należy wreszcie wyjaśnić, że znaleziona nad brzegiem stawu pościel została porzucona przypadkiem wczoraj rano przez jednego z okolicznych mieszkańców.

Komunikat Ż. T. K.

Piotrkowska 101, tel. 121-53. Najbliższe wycieczki. Sobota, dnia 15 b. m. o godz. 9.20 do betoniarń męjskiej.

Najbliższa lekcja kursu dla kierowników wycieczek odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 b. m. o g. 21. Dr. L. Frydman wygłosi lekcję p. t. „Higiena w turystyce”.

Przeszło 60 milionów złotych wpłynęło już do kas na pożyczkę lotniczą

Psychotechniczne badania wychowanków miejskich

Wydział opieki społecznej zarządu miejskiego już w chwili obecnej zastanawia się nad losom tych wszystkich wychowanków domów miejskich, którzy w bieżącym roku szkolnym kończą 6 i 7 oddz. szkół powszechnych. Losom tych dzieci musi nadal kierować miasto. Musi się ono troszczyć o wybór dla nich odpowiedniego zawodu lub szkoły, w której mogłyby kontynuować naukę.

Dzieci te poddawane są specjalnym badaniom psychotechnicznym, ustalającym kierunek ich uzdolnień; od badań takich uzależnione są dalsze losy wychowanków miejskich. Badania rozpoczną się wkrótce po egzaminach tegorocznych, a więc po zakończeniu roku szkolnego.

RADIO DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
 - 11.00 Wielkanoc żaków krakowskich — słuchowisko
 - 11.25 Nieznani pieśniarze (płyty)
 - 12.03 Audycja południowa
 - 14.00 Muzyka salonowa w różnym wykonaniu (płyty)
 - 15.00 Zagadki muzyczne — audycja dla młodzieży
 - 15.30 Muzyka obiadowa
 - 16.05 Wiadomości gospodarcze
 - 16.20 Rozmowa z chorymi
 - 16.35 Tradycyjne polonezy — audycja słowno-muzyczna
 - 17.05 „Drogi w dawnej Polsce” — pogadanka
 - 17.20 Miniatury kwartetowe
 - 17.45 „Lad serca” Jerzego Andrzejewskiego
 - 18.00 Recital fortepianowy Wł. Burkatha
 - 18.30 „Radziwiłł w gościnie” — słuchowisko
 - 19.15 Koncert rozrywkowy
 - 20.40 Dziennik wieczorny
 - 21.00 „Ostatnia podróż małego Kazia” — epizod z opowiadania Iwaszkiewicza p. t. „Słońce w kuchni”
 - 21.20 Koncert symfoniczny
 - 22.10 Muzyka taneczna (płyty)
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
MIDDLE - REG. (298)
- 21.50 Suita Parkera i Oktet Mendelssohna
- PARYŻ (1648)**
- 00.00 Koncert organowy D-moll Haendla, Uwertura d'Indy'ego, Bal wenecki Delvincourta i Sinfonia sacra Widora
- KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)**
- 20.10 Koncert fortepianowy B-dur — Brahmsa
- HELSBERG (291)**
- 20.10 „Don Juan” R. Straussa, Koncerty wiolonczelowe Trappa i Schumana, Symfonia C-moll Brahmsa FRANKFURT (251)
- 20.45 Muzyka kameralna Brahmsa — (Walce pieśni milosnych, Kwartet smyczkowy C-moll i Pieśni cygańskie)
- SZTUTGART (523)**
- 19.10 „Sprzedana naręczona” — komiczna opera Smetana
 - 00.00 Uwertura „Teodora” Haendla, Sonata G-moll Abela, Utwory na gambę i cembalo Herverloisa, Sonata A-dur Bacha Kwartet smyczkowy C-dur Mozarta i Symfonia D-dur Haydna
- MONACHIUM (405)**
- 20.10 Uwertura ojczyzniana Regera, Koncert fortepianowy E-dur Liszta i Symfonia D-moll Brucknera BUKARESZT (365)
 - 19.35 „Falstaff” — opera Verdiego

„WIZO”
Dziś, w piątek, 14 kwietnia o godz. 5 pop. odbędzie się podwieczorek towarzyski, podczas którego p. S. Karbowska wygłosi referat n. t. „Sprawy aktualne”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Polskie Radio transmituje ostatni koncert festiwalu muzyki współczesnej

Ważne wydarzenie w świecie muzycznym Polski, jakim jest międzynarodowy festiwal muzyki współczesnej, nie pozostaje bez echa na antenie radiowej.

Polskie Radio transmituje kilka koncertów tej wielkiej imprezy artystycznej.

Dzisiaj nadany zostanie dla słuchaczy ostatni koncert festiwalu z filharmonii warszawskiej o godz. 20,05 w programie Warszawy II i

Z zadeklarowanej dotąd kwoty na pożyczkę lotniczą — przeszło 200 milionów zł. — wpłaco no już do kas przeszło 60 milionów.

Kasy subskrypcyjne są otwarte. Wszyscy nie zwlekając winni spełnić zaszczytny obowiązek: własnym udziałem w pożyczce przyczynić się do wzmacnienia naszej potęgi lotniczej, przysporzenia armii samolotów i artylerii przeciwlotniczej.

Nie zwlekajmy ani chwili. Nie czekajmy jutra. Wpłacajmy pieniądze dziś!...

Niezależnie od wpłacania sum zadeklarowanych na pożyczkę lotniczą, obywatele doceniając wagę obecnie przeżywanej chwili dziejowej składają masowo ofiary na cele dozbrojenia armii.

W ostatnich tygodniach w tym szlachetnym wyścigu ofiar-

Z estrady koncertowej Występ Ruth Sorel

Laureatka I-go międzynarodowego konkursu w Polsce (1933) Ruth Sorel po długim czasie przy pomniała się licznym zwolennikom tańca artystycznego, którzy wypełnili widownię Teatru Polskiego po brzegi.

Sędziowie konkursu nie mieli wówczas trudnego zadania, przyznając jej I-szą nagrodę, bo istotnie produkcje Ruth Sorel mają właściwość arcydzieła, opartego na prostocie, a u podstawy jej sztuki tanecznej przebiega nieprzeciętna kultura. Te dwie kreacje konkursowe, które stanowią żelazny repertuar świetnej kapłanki tańca, są o nieprzemijającej wartości i wymagają bliższego omówienia. Pierwszą jest „Salome”, tańcząca przed królem Herodem swój lubieżny płas, którego ceną ma być głowa Johanana. Każda z siedmiu zasłon zrzuca Sorel z inną ekspresją twarzy i gibkiego ciała, a ten zwolna dawkomany w swej gradacji ekspresjonizm, nie może nie poruszyć pożądlivosti króla, dla którego Salome tańczy. Sorel stwarza ten taniec o niezapomnianym uroku. Również drugi numer z tego repertuaru „Matka”, ogarniająca rękoma gromadkę dzieci, to znów kołysząca w ramionach niemowlę, odzwierciedlająca najczulsze niuanse macierzyństwa, była kreacją pełną myśli i uduchowienia.

Program zawierał dużo rzeczy nowych, z których zasługują na specjalne wyróżnienie „Pieśń nad grobem” o przepięknym języku ruchów, kołysań i wibracji — to już nie taniec, a spowiedź religijna ciała; następnie — „Ofelia”, której majestat ruchów idealnie harmonizował z wydwiekiem muzyki Faure. — Wreszcie, za sprawą Ravela i Albeniza, którzy wzniesli muzykę ludu hiszpańskiego na niebywałe wyżyny, wzbogaciła swój repertuar Ruth Sorel muzyką o rytmach hiszpańskich. W „Forsanie”, „Evocation” i „El puer-

ności” wzięła udział Polonia zagraniczna, organizując w ośrodkach polskich na obczyźnie zbiórki na F. O. N.

Tak więc np. p. Jakub Hennefeld z Jerozolimy przekazał 700 zł. na F. O. N.

Bezimienny ofiarodawca złożył na FON. cenne skrzypce, które prosił, po uprzedniej ocenie, przesłać na ręce Marsz. Śmigłego-Rydza.

Łódź subskrybuje

Również i Łódź wraz z całym województwem nie ustaje w akcji subskrypcyjnej.

W wyniku przeprowadzonej na terenie Zrzeszenia wytwórców przemysłu włókienniczego w Łodzi akcji subskrypcyjnej na POP. wyszczególnione niżej firmy, będące członkami zrzeszenia subskrybowali na pożyczkę w następującej wysokości:

M. Fogel i S-ka 100.000 zł., H. Be-

reskin 3.000.— M. J. Frydrych 300.—, J. Forma 1.000.—, S. Gajzenberg 3.000.—, Z. Jarczyński Sowie 5.000.—, J. Karczmar S-cy 2.000 zł., J. Lando 5.000 zł., Makowski i Sour 2.000, I. Ringart 1.000, S. Rogozik 500.—, A. M. Słobodski 500.—, H. B. Schnitzer 1.500.— I. Szmulowicz 5.000 zł., M. Weinberger i S-ka 500 zł., I. L. Złotowscy 5.000 zł.

Równocześnie zrzeszone firmy zadeklarowały na FON w ramach ogólnolódzkiej akcji zbiórkowej organizowanej przez komitet przemysłowy sumę 49.443.—

Akcja subskrypcyjna jak i akcja zbiórkowa na FON. trwa w dalszym ciągu.

*

Centrala firmy Józef Fetter S-ka Kom. w Warszawie wraz z oddziałami swymi w Gdyni i w Łodzi subskrybowała na pożyczkę obrony przeciwlotniczej sumę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy), wpłacając pierwszą ratę w kwocie 16.800.—

Niezależnie od tego personel centrali i oddziałów subskrybował pożyczkę według norm ustalonych przez centralne organizacje pracownicze.

*

Na ręce pana wojewody robotnicy opoczyński nadesłali następującą rezolucję:

„W dniu 2 kwietnia zebrani robotnicy buty szklanej wapienników i kamieniołomów firmy Zakłady Przemysłowe”

to” oddała się tancerka drganiem ludowej „hispy”, a tańczyły nie tylko kończyny, ale całe ciało, wszystko, ona cała w rytmie hiszpańskim, podkreślanym kastanietami „rak i nog”. Słowem tancerka niezwykle utalentowana zarówno tanecznie jak i malarsko — stawia bowiem taniec i kostium jako rzeczy nierozłączne, współrzedne.

Współtwórcą kreacji Ruth Sorel, która doznała entuzjastycznego przyjęcia, był p. Otto Axer, albowiem jego były projekty barwnych i pięknych kostiumów za wyjątkiem dwóch numerów konkursowych.

Muzyki dostarczyła Paulina Szmuklerówna, artystka o dużych walorach pianistycznego kunsztu.

Wstrzymuję się od oceny jej gry solowej, która się odbywała z dala od publiczności, gdzieś tam za kulisami, prawdopodobnie dla wypełnienia luki na czas przebiegania się tancerki, ażeby się publiczności nie dłużyło. Ale dłużyło się, bo na to szkoda było Nocturnu op. 48, a wystarczyło by „Tango nocturno” i było by w porządku.

W tym miejscu pozwolę sobie zauważyć, że błędy w sprzedawanych programach nie dadzą się niczym usprawiedliwić. A o to moja korekta: Nie Fornala, a Forlana (fornale tego tańca z XVIII wieku nie tańczyli); nie Nocturn, a Nocturne; nie Chopin, a Chopin; nie Fanre, a Faure; i nie Salomea z muzyką Straussa, a Salome (bo to nie była św. Salomea — córka Leszka Białego) i wreszcie nie Cordoba, a Cordoba.

Jako wydawca programów figuruje Teatr Polskil Szkoła, że nie podano również korektora! F. Halpern.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI
Dziś o godz. 20.30 w., a jutro i w niedzielę po dwa razy: o godz. 16-ej i 20.30 występy „Cyrylika warszawskiego” w rewii satyrycznej „Ktoś z nas zwariował”. Błyszczy humorem i dowcipem Fryderyk Jarossy, Zofia Terne, E. Kryńska, St. Grodzieńska, L. Lawiński, M. Rentgen, E. Minowicz, G. Borucki i W. Kucharski.

TEATR POLSKI
Dziś i codziennie o godz. 20.30 kome dia Harta i Kaufmana „Cieszymy się życiem” w reżyserii Br. Dąbrowskiego.

TEATR W FILHARMONII
Dziś o godz. 21.15 i codziennie wido wisko satyryczne w 2 częściach p. t. „Masz i nie płacz” z udziałem sił sceny żydowskiej.

WYSTAWA OBRAZÓW N. KORZENIA
Wystawa obrazów artysty mal. N. Korzenia z Warszawy jest w dalszym ciągu czynna codziennie od 11 do 20 w lokalu Ż. T. K. (Piotrkowska 101).

we „Wulkan” w Opocznie w poczuciu obecnej sytuacji politycznej i obowiązku obywatelskiego powzięli jednogłośnie rezolucję treści następującej:

- 1) Wszyscy, jak jeden mąż, stawiają się pod rozkazy Marsz. Rydza Śmigłego, wyrażając swą gotowość oddania krwi w obronie granic Rzeczypospolitej Polskiej.
- 2) Dla spotęgowania potencjału wojskowej armii polskiej deklarują na rzecz pożyczki obrony przeciwlotniczej robotnicy buty szklanej złotych 10.000.— robotnicy kamieniołomów i wapienników 800 zł.
- 3) Wezwać wszystkich robotników, zatrudnionych w przemyśle szklanym do powzięcia analogicznej rezolucji.

Komitet gminny pożyczki

Wczoraj powstał komitet gminny pożyczki obrony przeciwlotniczej w Puczniewie ze Stanisławem Najmingrem i Edwardem Berentem na czele. Na organizacyjnym zebraniu, które odbyło się przy udziale przeszło 200 osób, zebrani uchwalili rezolucję o gotowości obrony kraju i wzięciu jaknajwiększego udziału w subskrybowaniu pożyczki obrony przeciwlotniczej.

*

Na posiedzeniu kolegium zarządu miejskiego w Tomaszkowie uchwalono jednogłośnie subskrybować pożyczkę w wysokości 3.000 zł.

Ofiary na F.O.N.

We środę, 12 b. m. p. wojewoda Henryk Józewski przyjął delegację zarządu okręgowego stowarzyszenia „Rodzina Polijcyjna”, która wręczyła p. wojewodzie sumę 1.188 zł., zebraną przez członkinie stowarzyszenia „Rodzina Polijcyjna” na dozbrojenie armii. Suma ta pochodzi z dobrowolnych ofiar żon oficerów i szeregowych policji państwo wej z terenu m. Łodzi.

Pracownicy i zarząd firmy Łódzka przedalnia wigonii „Wolman i Goldman” w Łodzi (ul. Żwirki 17), złożyli na ręce p. wojewody 360 zł.

Pracownicy drużyny konduktorskich stacji Łódź - Kaliska w Łodzi, złożyli na ręce p. wojewody Józewskiego gotówką 1.077 zł. 50 gr., jedną obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej oraz jedną obrączkę złotą.

P. Pinkusowa Stefania w Łodzi (Al. Kościuszki 13) złożyła na FON jedną obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na zł. 50.—

W wyniku ponownej zbiórki, przeprowadzonej na terenie firmy Zakłady przemysłu bawełnianego Juliusza Kindermana, sp. akc. w Łodzi, na FON zebrana została przez robotników tej firmy kwota zł. 4.551,22.

Do łódzkiego starosty grodzkiego, dr. Mostowskiego, zgłosiła się wczoraj delegacja firmy „Hugo Hermans Spadkobjercy”, która złożyła zł. 314.— na FON. Z sumy tej zł. 156,65 zebrali robotnicy firmy, zaś zł. 157,35 ofiarowali współwłaściciele firmy.

Starosta Mostowski wpłaconą kwotę przekazał na ściągacz województwa łódzkiego. (!)

Nagrodzony łodzianin
PIERUSZY ŚCIGACZ



MUSI BYĆ

**DAREM ŁODZI i WOJ. ŁÓDZKIEGO
KONTO F.O.M. P.K.O.42008**

Jak wiadomo, celem głębszego zainteresowania młodzieży modelarstwem okrętowym, zarząd główny LMK. ogłosił konkurs na najlepiej wykonane modele kontrolpedowców „Grom” lub „Błyskawica”. W konkursie tym wzięła udział tylko młodzież szkolna. Jak

się obecnie dowiadujemy z licznych łodzian, którzy nadesłali do Warszawy swoje prace, nagrodę w wysokości stu złotych za piękny model O. R. P. „Grom” przyznano p. Mirosławowi Andrzejakowi zam. w Łodzi przy ul. św. Jana 3.

Wieża do skoków spadochronowych

Okręg wojewódzki LOPP, zawiadamia, że z dniem 16 kwietnia zostanie uruchomiona wieża do skoków spadochronowych w parku Ludowym im. J. Piłsudskiego (koło boiska LKS).

Skoki dla publiczności odbywają się codziennie w godz. od 15 do 19-ej, a w niedzielę i święta od godz. 10 aż do zmroku.

Ceny za zwiedzanie i skoki z wieży wynoszą: tak jak w roku ubiegłym, a mianowicie dla dorosłych 50 gr., dla członków LOPP. za okazaniem legitymacji 30 gr., dla uczniów za okazaniem matrykuły 25 gr.

Wycieczki szkolne i prywatne pro-

simum uprzednio zgłaszać w biurze okręgu wojewódzkiego LOPP, przy ul. Piotrkowskiej 157, telefon 203-11 w godz. od 9 do 15-ej.

Dojazd do wieży spadochronowej tramwajami linii 5 i 8.

Podczas deszczu lub silnego wiatru (powyżej 7 metr. na sek.) wieża nieczynna.

ME. „WIZO”

W sobotę, dn. 15 bm. o godz. 18 w lokalu własnym, Piotrkowska 86, mgr. A. J. Bunin wygłosi referat n. t. „Idea pracy w nowoczesnej literaturze hebrajskiej”.

Łódź przezycięży trudności!

Wypadki polityczne — stwierdził prezes izby przemysłowo-handlowej gen. dr. F. Maciszewski — ujawniły naszą dojrzałość, opanowanie i dużą odporność gospodarstwa

Na środowym zebraniu plenarnym izby przemysłowo-handlowej obszernie przemówienie o charakterze zasadniczym wygłosił prezes izby gen. dr. Feliks Maciszewski.

Ze względów technicznych byliśmy w możności zamieścić we wczorajszym „Głosie” treść tego przemówienia tylko w jak najbardziej skróconym skrócie.

Zawiera ono jednak szereg charakterystycznych wywodów, wobec czego, z uwagi na osobę prezesa izby, zamieszczamy niektóre fragmenty w dosłownym ich brzmieniu na podstawie stenogramu przemówienia.

REDAKCJA.

Zaolzie, Węgry...

Mówiąc o konsekwencjach wydarzeń politycznych („Anschluss”, Sudety, Czecho-Morawy, Słowacja, Kłajpeda), prezes Maciszewski powiedział:

„Na tle przytoczonych wypadków, które tak silnie wywołały obawy o losy pokoju, korzystnym fragmentem było uzyskanie wspólnej granicy z Węgrami, stanowiącej od dawna postulat polityczny obu zaprzyjaźnionych narodów. Realizacja powyższej koncepcji, będącej wyrazem konieczności państwowych zarówno Polski, jak i Węgier, stworzy niewątpliwie podstawy do dalszego zacieśnienia współpracy obu państw również na odcinku życia gospodarczego”.

„Wydarzenia ostatnie nakazują mi wrócić choć w kilku słowach do sprawy odzyskania Ziemi Zaolziańskiej, której powrót do państwa polskiego nabiera obecnie specjalnego charakteru. O ile w momencie wejścia jej w skład ziem polskich dominującym czynnikiem wydawał się moment emocjonalny — pragnienie uczynienia zadość słusznym postulatowi narodowemu, o tyle obecnie w całej pełni ujawnia się druga strona powyższego zagadnienia jako wyrazu przewidującej polityki naszych czynników rządowych, poszukujących w inkorporacji Ziemi Zaolziańskiej rozwiązania problemów nie tylko na-

rodowych, lecz i gospodarczych”.

„Przy takim ujęciu omawianego zagadnienia tym większej wagi nabiera sprawa jak najszybszego i całkowitego zespolenia Śląska Zaolziańskiego z naszym aparatem gospodarczym. Półroczna działalność państwa polskiego przy żywym udziale sfer gospodarczych doprowadziła już w znacznej mierze do rozwiązania tego problemu. W dalszej nad nim pracy wkład energii i zapobiegliwości ze strony czynników gospodarczych będzie niewątpliwie co najmniej równie duży, jak dotychczas, nie zabraknie zaś w nim i udziału okręgu łódzkiego, który zresztą jeden z pierwszych stanął do pracy gospodarczej na tym terenie”.

...Litwa, Rosja

W rozważaniach swych o charakterze polityczno-gospodarczym nie pominął prez. Maciszewski kwestii traktatów handlowych z Litwą i Rosją.

„Mkład z Litwą w oparciu o słuszne interesy obu stron daje możliwość zwiększenia wymiany i rozszerzenia obrotów z korzyścią zarówno dla Polski, jak i dla Litwy. Nie bez znaczenia traktat ten pozostanie dla okręgu łódzkiego, który zyskał dzięki niemu możliwość nawiązania stosunków handlowych z rynkiem litewskim i zwiększenia wywozu wytworów swej produkcji”.

„Jeszcze większe znaczenie posiada układ handlowy z Rosją Sowiecką, zawarty w lutym bieżącego roku przy bezpośrednim i jak najbardziej żywym udziale naszej izby. W układzie tym przyjęto jako założenie, że przedmiotem wymiany winny być ze strony sowieckiej surowce, z nich na pierwszym miejscu bawełna, a ze strony polskiej prócz węgla, żądanego przez Sowiety, przeważnie gotowe wyroby, wśród nich na niepośrednim miejscu wyroby włókiennicze”.

„Z tego też powodu izba poświęciła toczącym się rokowaniom specjalną uwagę, biorąc udział w mojej osobie i osobie dyrektora izby w wielu konferencjach przygotowawczych i delegując do ostatecznych pertraktacji w Moskwie dy-

rektora naszej izby. Dzięki zawartej umowie polski przemysł włókienniczy pozyskał zatem nowe źródło zaopatrzenia w bawełnę oraz zdobył nowy rynek zbytu dla artykułów swej produkcji, którymi pokrywane będą w rozrachunku clearingowym należności za dostawy surowcowe. Na ten moment porozumienia pragnę zwrócić specjalną uwagę, rozszerza on bowiem bazę zaopatrzenia przemysłu włókienniczego w bawełnę, nie powodując odpływu walut”.

„W powyższych warunkach umowie handlowej z Rosją powitać należy z pełnym zadowoleniem, jako nowy sukces naszej polityki pokojowej i jako wyraz zwiększającego się potencjału Polski w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. W wykonaniu powyższego układu handlowego w najbliższych dniach wyjedzie kilku rzeczoznawców z dyrektorem naszej izby na czele do Moskwy celem definitywnego przeprowadzenia zakupu bawełny”.

Dojrzałość i odporność

— A jaki wpływ wypadki polityczne wywarły — w ocenie prez. Maciszewskiego — na nasze wewnętrzne stosunki gospodarcze?

„Wpływ ten ocenić należy raczej jako dodatni w tym przede wszystkim sensie, iż raz jeszcze ujawnił on naszą dojrzałość polityczną, opanowanie, a przede wszystkim dużą odporność aparatu gospodarczego na ujemne oddziaływanie wydarzeń, które skoncentrowały na sobie uwagę świata”.

„Nie będzie przesadą, gdy stwierdzę, iż pod tym względem okazał się większą równowagę od wielu krajów, opierających swój byt gospodarczy na mocniejszych, niż my fundamentach. Gdy tam w ciężkich dniach wstrząsów politycznych występować zaczęły objawy lęku i niepewności, graniczącej niekiedy z paniką, w Polsce bieg życia gospodarczego ani na chwilę nie zszedł z normalnego toru i nawet tak czuły na wszelkie zakłócenia stosunków gospodarczych aparat bankowy w niewielkim tylko stopniu reagował na wydarzenia ostatniej doby”.

„Równomierny rozwój naszej sytuacji ekonomicznej wystąpił ze szczególną wyrazistością zwłaszcza na tle sytuacji międzynarodowej, którą w okresach ubiegłych cechowała chwiejność i częste zmiany. Zahamowanie pomyślanej koniunktury oraz spadek aktywności gospodarczej, które wystąpiły w świecie na jesieni 1937 roku, trwały do połowy r. ub. i dopiero w czerwcu zaznaczyły się pewne oznaki poprawy, przechodzącej stopniowo we wzrost ożywienia koniunkturalne-

go, obserwowanego do połowy marca r. b. Jednakże przytoczone osłabienie aktywności gospodarczej w świecie nie oddziało ujemnie na przebieg koniunktury w Polsce, która kształtowała się w roku ub. na wysokim poziomie. Wyrazem tego jest wskaźnik naszej produkcji przemysłowej, wykazujący dalszy wzrost ze 110,7 w roku 1937 do 119,3 w roku 1938”.

Przejściowe trudności włókiennictwa

Charakteryzując sytuację koniunkturalną włókiennictwa, prezes Maciszewski naświetlił ją w sposób następujący:

„Wewnętrzny rynek włókienniczy okręgu łódzkiego wkroczył w r. b. w fazę normalnego ożywienia sezonowego w miesiącu lutym. Napięcie jednak tego ożywienia było njejednolite. O ile bowiem rynek tkanin wełnianych charakteryzował stopniowy silny wzrost obrotów, to na rynku bawełnianym brak spodziewanego napięcia ruchu sezonowego związany był z niesprzyjającym chłodnym stanem pogód oraz njekorzystnym kształtowaniem się cen zbóż i produktów rolnych, nie zezwalającym najszerszej warstwie konsumentów na zapoczątkowanie lub rozszerzenie zakupów artykułów odzieżowych. Okolność powyższa, idąca w parze z zaabsorbowaniem uwagi społeczeństwa wypadkami politycznymi, jakie rozegrały się w ub. miesiącu, spowodowała, iż ruch przedświąteczny nie osiągnął spodziewanych rozmiarów, wobec czego wyjaśnienia sytuacji rynkowej spodziewać się należy dopiero w nadchodzących tygodniach. Zaznaczyć należy, iż nje-dostateczne obroty w wielu gałęziach handlu włókienniczego wywołały szereg trudności natury finansowej, które przypuszczalnie mają charakter przemijający, skoro uwzględnić, że możliwość wzrostu obrotów nadal istnieje”.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK	
Otwarcie z dn. 13. 4.	
maj 7.97, lipiec 7.73, październik 7.44, grudzień 7.40, styczeń 7.38, marzec 7.42.	
LIVERPOOL	
Otwarcie z dn. 13. 4.	
loto 4.80, maj 4.43, lipiec 4.26, październik 4.19, grudzień 4.20, styczeń 4.21, marzec 4.25.	
ALEKSANDRIA	
Notowania z dn. 13. 4.	
Sakellaridis: maj 11.10, lipiec 11.20, listopad 11.31.	
Ashmouni: kwiecień 8.81, czerwiec 8.96, sierpień 8.96, październik 8.97, grudzień 8.98.	

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”

DO PALESTYNY
Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.
Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie
Sztokholm — Kopenhaga Antwerpia — Londyn
31/V — 5/VI 13 — 21/VII

Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch
Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1
— tel. 107-86 i 104-00 —

Zahamowana zniżka

Ujawniająca się po świętach tendencja zniżkowa dla papierów wartościowych uległa wczoraj pewnemu zahamowaniu.

Wprawdzie na giełdzie wczorajszej zanotowano dalszą zniżkę niektórych walorów, jednakże z drugiej strony inne papiery doznały wzrostu.

Kursy walorów kształtowały się wczoraj następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o dalsze 50 pkt.: 63.50 w placeniu, 64 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję njejednolitą: I em. nje zanotowała zmian i obracano nią po 87,25 kupno, 87,75 sprzedaż. II em. podniosła się o 50 pkt., osiągnąca 86,25 w placeniu, 86,75 w żądaniu. Serjami obracano po 89,75 i 90,25 za I em. i po 88,75 i 89,25 za II em.

4 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie poprzednim: 41.25 kupno, 41.75 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie zanotowała zmian: za grubsze odcinki placono 64.75, żądano 65.25, za drobne — 64.25 kupno, 64.75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V straciły 50 pkt.: 62 w kupnie, 62.50 w sprzedaży.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję njejednolitą: listy stare poprawiły się o 50

pkt. i obracano nim po 73,75 kupno, 74.25 sprzedaż. Listy z 1933 r. — grubsze odcinki bez zmian: 69.75 kupno, 70.25 sprzedaż, drobne odcinki straciły 50 pkt. spadając do 70.25 w placeniu, 70,75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi miały tendencję zniżkową: listy z 1933 r. podniosły się o 50 pkt. i obracano nimi po 63.25 kupno, 63.75 sprzedaż, za listy z 1938 r. placono 60.75, żądano 61.25.

3 proc. renta ziemiska miała tendencję zniżkową: odcinki po 1000 zł. obniżyły się początkowo o 100 pkt., następnie o dalsze 200 pkt.; obracano nimi po 53,75 kupno, 54.25 sprzedaż, za odcinki po 500 zł. placono o 50 pkt. mniej niż onegdaj: 61,25 w placeniu, 61,75 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym — tendencja naogół słabsza. Akcje Banku Polskiego straciły dalsze 100 pkt. i placono za nie 123,50, żądano 124,50.

Skład sądu honorowego łódzkiej izby przemysłowo-handlowej

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny”, na środowym zebraniu plenarnym izby przemysłowo-handlowej uchwalony został na podstawie referatu

wiceprezesa izby dr. J. Borneta statut sądu honorowego izby. W skład sądu weszli pp.: T. Ender, R. Geyer, J. Jabłkowski, J. Lewszajn, P. Seipelt, Al. Zna

mięcki. Jednocześnie wybrano rzecznikami r. K. Roszaka, a jego zastępcą r. L. Mokrskiego.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 232,10, Bruksela 89,40, Londyn 24,90, Nowy Jork 5,31,25, kabeł — 5,31,75, Mediolan 27,96, Paryż 14,10, Zurych 119,20, Helsingfors 10,99, Bank Polski placęł za dolary am. 5,29, kanadyjskie 5,26,50, floreny holenderskie 281,10, franki fr. 14,04, szwajcarskie 118,70, funty ang. 24,81, guldeny gdańskie 99,75, belgi belg. 89,15, korony norweskie 124,50, duńskie 110,65, szwedzkie 127,70, liry włoskie 17,30, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 79.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 87,50, seria 90, II em. — 86,50, seria 89, 4 proc. dolarowa 41,50, 4 proc. konsolidacyjna 65, pozostałe drobne odcinki 64,50, 4 i pół proc. wewnętrzna 68,75, 4 i pół proc. ziemskie 62,25, 5 i pół proc. Przemysłu Polskiego emisja B. F. — 82,50, 5 proc. Warszawy stare 74, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70, odcinki po 1000 zł. — 70,50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 63,50, 5 proc. Łodzi z r. 1938 — 61, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 60.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach metalurgja. Notowano: Bank Polski 124, Cukier 39,50 — 39, Węgiel 39 — 39,50 — 39, Starachowice 58,50 — 59 — 58,75, Norblin 107, Modrzejów 21, Zieleniewski 73, Żyrardów 63, Haberbusch 71 Ostrowiec 80 — 79,50.

W obrotach prywatnych: 3 renta ziemiska odcinki po 1000 zł — 56 — 54, odcinki po 500 zł. — 61,75 — 61,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Sprzedaż		Kupno	
Dolarówka	42.00	41.50	
Inwestycyjna I em.	88.00	87.50	
Inwestycyjna II em.	86.50	86.00	
Konsolidacyjna	65.25	65.00	
Wewnętrzna	64.50	64.25	
Konwersyjna	68.00	67.75	
Bank Polski	126.00	125.00	
Tendencja słaba.			

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14.75	—	15.00
Pszenica	21.50	—	21.75
Pszenica zbierana	21.00	—	21.25
Jęczmień przem.	18.50	—	19.00
Mąka pszenna 30%	40.00	—	41.00
" " 35%	39.00	—	40.00
" " 50%	35.50	—	37.00
" " 65%	34.00	—	35.00
" " 60-65%	23.50	—	24.50
" " 35-65%	30.50	—	31.50
" " 50-65%	24.50	—	25.56
" " 65-70%	22.50	—	23.50
" " raz.	27.50	—	28.00
" " past.	14.00	—	15.00
Mąka żytnia 30%	28.50	—	29.00
" " 55%	25.50	—	26.00
Mąka żytnia raz.	21.50	—	22.00
Mąka ziemniaczana			
Mąka ziemniaczana prima superior	32.50	—	34.50
" " 30.50	—	31.50	
Otreby psz. gr.	12.25	—	12.50
Otreby psz. śr.	12.00	—	12.25
Otreby żytnie	11.00	—	11.25
Owies jedn.	17.75	—	18.25
Owies II gat.	17.25	—	17.75
Gryka	23.50	—	24.00
Victoria	36.00	—	40.00
Kasza gryczana	42.00	—	43.00
Kasza jęczmienna	31.00	—	32.00
Groch polny	28.00	—	30.00
Groch Victoria	35.50	—	39.50
Peluszka	27.00	—	29.00
Seradela	20.00	—	22.00
Siemię lniane	57.50	—	58.50
Mak niebieski	95.00	—	100.00
Makuch rzepakowy	15.50	—	16.50
Makuch biały	23.00	—	25.00
Gorzczyca	58.00	—	60.00
Lubin niebieski	14.50	—	16.50
Ziemiaki jadalne	5.50	—	6.00

Tendencja na zboża ożywiona, na inne spokojna.

Ogólny obrót: 1.067 tonn.

Aktualia lokalne

— Wajscwna nie jedzie na obóz przedolimpijski i zamierza przez b. rok pażować.

— ŁOZLA prosi PZLA o przesunięcie terminu przyjazdu trenera Potkiewicza do Łodzi z m. listopada — na styczeń.

— Biegi narodowe w okręgu łódzkim, zgodnie z zaleceniem PZLA odbędą się w tym roku w dwóch etapach. Pierwszy etap odbędzie się 3 maja, zaś 10 najlepszych zawodników tego biegu weźmie udział w t. zw. biegu okręgowym, który odbędzie się 14 maja, przy udziale najlepszych biegaczy poszczególnych powiatów. Następnie zwycięzcy biegu okręgowego startować będą w Warszawie w centralnym biegu narodowym, który odbędzie się 21 maja.

— Po raz pierwszy odbędzie się w Łodzi t. zw. „Pierwszy krok motocyklowy”, którego organizacją została powierzona Łódzkiemu Klubowi Motocyklowemu. Impreza ta odbędzie się definitywnie w dniu 7 maja i otworzy oficjalny sezon LKM-u.

Raid motocyklowy zawodników niezrzeszonych

Łódzki Klub Motocyklowy urządza w dniu 7 maja raid motocyklowy dla motocyklistów niezrzeszonych oraz dla posiadaczy motorów. Raid ten odbędzie się najprawdopodobniej w Łowiczu na dystansie ok. 60 km. Będzie to pierwsza tego rodzaju impreza na terenie okręgu łódzkiego.

W związku z trwającym do 1 maja „miesiącem propagandowym” LKM-u, sekretariat klubu przy ul. Piotrkowskiej 113 w godzinach od 20—22-jej przyjmuje zapisy motocyklistów niezrzeszonych i „setkowiczów” bez opłaty wpisowego.

Wiadomości szachowe

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA ŁODZI.

W dalszym ciągu rozgrywek drużynowych o mistrzostwo Łodzi odbyły się następujące spotkania:

Łódzki Klub Szachowy — Koło Mł. Spółcz. 3:1 (2). — Punkty dla zwycięzców uzyskał Michałec po interesującej grze z Mikułą, Rubinowicz, który pokonał twardego Garusa R. i po pół pkt. — Dowborski z Mielęskim i Litmanowicz z Garusem W. 2 partie zostały przegrane.

YMCA — Wima 3:3. — Sensacja rundy. Punkty dla YMCA uzyskali Oelke z Waksbergem, Franc z Torensem, Wentel z Freundlichem, dla zespołu fabrycznego zaś — Borom z Wróblewskim, Bogatyrow (valcover) i Stern z Bertholdem.

Jutrznia — Kruszennder 6:0. — Klub robotniczy miał ułatwione zadanie, gdyż pabjanieczanie z przyczyn od siebie niezależnych przystąpił do gry bez 3 czołowych zawodników. W dogrywaniu partii niedokończonych Dowborski, jak było do przewidzenia, z łatwością zwyciężył Bogatyrowa, podwyższając wynik meczu LKSz I — Wima do 6:0.

Tabela turniejowa po 3 rundach przedstawia się następująco:

Jutrznia — 14,5 p., 3 zwyc.

Łódzki Klub Szachowy — 13,5 p. plus 2 p. nied., 3 zwyc.

Koło Mł. Sp. — 9,5 p., plus 2 p. nied., 1 zwyc.

YMCA — 8,5 p., 2 zwyc.

Wima — 4 p., pół zwyc.

Kruszennder — 2,5 p., 0 zwyc.

O zdobyciu więcej mistrzostwa Łodzi rozstrzygnie przypuszczalnie bezpośrednie spotkanie faworytów — Jutrznia i Łódzkiego Klubu Szachowego, KMS po niedzielnej porażce z LKSz zostało wyeliminowane z walki o 1 miejsce. O utrzymanie się w klasie A walczyć drużyny Wi-

Sport łódzki na F.O.N.

Wielkie zawody bokserskie, dochód z których idzie na dobrojenie armii, organizują wszystkie kluby z naszego terenu w dn. 30 bm. w hali

Fantastyczne tempo, w jakim wpływają ofiary na FON i subskrypcja na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zadziwiło cały świat. — Żywiłowa siła, z jaką społeczeństwo polskie zmanifestowało swój patriotyzm, swoją gotowość do największych ofiar dla Ojczyzny, niezłomną wolę przeciwstawienia się wszelkim zakusom na jej całość i godność — zjednała nam wielu nowych przyjaciół, pomnożyła przez wielokrotne znaczenie Polski w polityce międzynarodowej.

Najwięcej waży w życiu ten, KTO NA SZALĘ RZUCIĆ MO-

ŻE STAL MIECZA I STAL CHARAKTERU.

W wysięgu ofiarności, który zrównał i zjednoczył wszystkich Polaków, nie zabrakło, rzecz jasna, i świata sportowego. Kluby sportowe, tak biedne, z takim trudem związujące koniec z końcem, z tak niezmiernym wysiłkiem dociągające do poziomu wegetacji — zapomniały o niezliczonych a dokuczliwych „dziurach do załatania”, niosąc każdą swą daninę, swój od ust odjęty kawałek — aby twardejszy stał się pancerz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

WIELKIE ZAWODY BOKSERSKIE W ŁODZI NA FON.

W dniu 30 b. m. odbędzie się w Łodzi o godz. 11.30 przed południem w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego wielkie zawody bokserskie na Fundusz Obrony Narodowej.

W związku z organizacją tych zawodów odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich klubów bokserskich okręgu łódzkiego w obecności przedstawiciela okręgowego urzędu w. f. por. Milczyńskiego. Postanowiono na urzędzie w programie imprezy aż 18 walk, przy czym z najciekawszych walk należy wymienić: w wadze muszej: ROSSMAN — KAMIŃSKI, w piórkowej: MICHALAK — SPODENKIEWICZ, w lekkiej OLEJNIK — KOWALEWSKI i AUGUSTOWICZ — WDOWIŃSKI, w wadze półśredniej MIKOŁAJCZYK — TABOREK, w półciężkiej WALDMAN — JASKÓŁA i w ciężkiej MOSZKOWICZ — DRESLER.

Publiczność łódzka, znana ze swej ofiarności, poprze niewątpliwie imprezę, z której dochód przeznaczony jest na tak doniosły cel. Trzeba przyznać, że program walk jest poza tym wyjątkowo ciekawy.

DO PALESTYNY

indywidualne wyjazdy i wycieczki zbiorowe. Wyjazdy w każdy wtorek

indywidualne wyjazdy

DO ANGLII, FRANCJI, BELGII, HOLANDII, LOTWY, SZWAJCARII, WŁOCH, WEGIER, RUMUNII, JUGOSŁAWII i innych krajów.

Wycieczki morskie

DO ANTWERPII, HELSINKI, KOPENHAGI, LONDYNU, SZTOKHOLMU I NA FIORDY NORWEGII.

Wycieczki samolotami

DO PARYŻA, LONDYNU, KOWNA, RYGI, BUDAPESTU, WENECJI, RYZMU, BUKARESTU, SOFII, ATEN, TEL-AWIVU I BEYROUTHU.

Do krajów zamorskich

indywidualne i rodzinne wyjazdy ORGANIZUJE:

POLTOUR

Łódź, Traugotta 2. Tel. 120-27.

Deszcz kar spadł na piłkarzy łódzkich

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie wydziału gier i dyscypliny ŁZOPN, na którym ukarano cały szereg graczy za grę faul i nieposzanowanie decyzji sędziego.

Smutny bohater niedzielnego meczu Burza — Sokół w Pabianicach Adolf RAUCHERT (Burza), który nie usłuchał decyzji sędziego p. Sperlina i nie chciał zejść z boiska, przez co arbiter zmuszony był odgwiżdżać walkower, zdyskwalifikowany został na pół roku a cała drużyna Burzy za niesubordynację otrzymała napomnienie.

Na stole obrad znalazł się również protokół z meczu mistrzowskiego ŁTSG — Zjednoczone. Zawodnik VOIGT (ŁTSG) i GOSZCZKO (Zjednoczone) za grę niebezpieczną zdyskwalifikowani zostali na 2 miesiące z zawieszeniem na 6 miesięcy.

Wreszcie TADEUSIEWICZ (L. K. S.) również za grę faul na świętym meczu mistrzowskim LKS — PTC w Pabianicach został zdyskwalifikowany na 1 tydzień bez zawieszenia.

Mecz Burza — Sokół przerwany na 25 minut przed końcem z powodu wspomnianego incydentu z Rauchertem zweryfikowany będzie jako walkower (3:0) dla Sokola.

Na ostatnim walnym zgromadzeniu angielskiego związku lekkoatletycznego wypłynął wniosek odwołania spotkania między państwowego z Niemcami. Przeciwstawił się temu prezes związku lord Burghley, słynny

dawniej plotkarz. Stał on na stanowisku, że sportu nie należy mieszać z polityką.

Stamowisko lorda Burghleya, który był zawsze sportowcem — dżentelmenem, zasługuje na pełne uznanie. Należało by jednak dodać małe zastrzeżenie. Zasada obowiązywać ma obie strony, a raczej wszystkich. Z chwilą, gdy sport staje się w pewnych krajach narzędziem polityki, gdy w pismach sportowych zjawiają się na naczelnych miejscach artykuły wybitnie polityczne, gdy na zawodników nakłada się obowiązek wykazywania się wiadomościami z obowiązującej w danym kraju ewangelii światopoglądowej, to — niestety trudno to pogodzić z pojęciem czystego sportu, którego najszczytniejszym celem i właściwym ideałem jest stworzenie nie fizycznie i psychicznie zdrowej młodzieży.

Obecna sytuacja polityczna w Europie bynajmniej nie przeszkadza, by w całej pełni kontynuować międzynarodowe życie sportowe. I tak Anglia i Francja zdecydowały się rozegrać w najbliższym czasie mecze między państwowe w piłce nożnej z partnerami osi Berlin — Rzym.

Anglia gra z Włochami w dn. 13 maja w Mediolanie z drużyną, która w ub. roku zdobyła

Właściwe metody podniesienia poziomu nauki i sportu w szkołach

W szkołach budapeszteńskich uprawiana jest usilnie gra w piłkę nożną i każda szkoła posiada swoją reprezentację. Corocznie pomiędzy reprezentacjami szkolnymi rozgrywane są mistrzostwa.

Aby jednak młodzież zajmując się sportem, nie zapominała o swych obowiązkach szkolnych, wprowadzono ostatnio zasadę, że w drużynie szkolnej nie może występować uczeń, który na ostatnim świadectwie otrzymał notę niedostateczną z któregośkolwiek przedmiotu. Od te-

Na 2 miesiące z zawieszeniem na 6 miesięcy.

Wreszcie TADEUSIEWICZ (L. K. S.) również za grę faul na świętym meczu mistrzowskim LKS — PTC w Pabianicach został zdyskwalifikowany na 1 tydzień bez zawieszenia.

Mecz Burza — Sokół przerwany na 25 minut przed końcem z powodu wspomnianego incydentu z Rauchertem zweryfikowany będzie jako walkower (3:0) dla Sokola.

Na ostatnim walnym zgromadzeniu angielskiego związku lekkoatletycznego wypłynął wniosek odwołania spotkania między państwowego z Niemcami. Przeciwstawił się temu prezes związku lord Burghley, słynny

dawniej plotkarz. Stał on na stanowisku, że sportu nie należy mieszać z polityką.

Stamowisko lorda Burghleya, który był zawsze sportowcem — dżentelmenem, zasługuje na pełne uznanie. Należało by jednak dodać małe zastrzeżenie. Zasada obowiązywać ma obie strony, a raczej wszystkich. Z chwilą, gdy sport staje się w pewnych krajach narzędziem polityki, gdy w pismach sportowych zjawiają się na naczelnych miejscach artykuły wybitnie polityczne, gdy na zawodników nakłada się obowiązek wykazywania się wiadomościami z obowiązującej w danym kraju ewangelii światopoglądowej, to — niestety trudno to pogodzić z pojęciem czystego sportu, którego najszczytniejszym celem i właściwym ideałem jest stworzenie nie fizycznie i psychicznie zdrowej młodzieży.

Obecna sytuacja polityczna w Europie bynajmniej nie przeszkadza, by w całej pełni kontynuować międzynarodowe życie sportowe. I tak Anglia i Francja zdecydowały się rozegrać w najbliższym czasie mecze między państwowe w piłce nożnej z partnerami osi Berlin — Rzym.

Anglia gra z Włochami w dn. 13 maja w Mediolanie z drużyną, która w ub. roku zdobyła

Właściwe metody podniesienia poziomu nauki i sportu w szkołach

W szkołach budapeszteńskich uprawiana jest usilnie gra w piłkę nożną i każda szkoła posiada swoją reprezentację. Corocznie pomiędzy reprezentacjami szkolnymi rozgrywane są mistrzostwa.

Aby jednak młodzież zajmując się sportem, nie zapominała o swych obowiązkach szkolnych, wprowadzono ostatnio zasadę, że w drużynie szkolnej nie może występować uczeń, który na ostatnim świadectwie otrzymał notę niedostateczną z któregośkolwiek przedmiotu. Od te-

go czasu w szkołach budapeszteńskich zanotowano nieprawdopodobny wzrost zapala do nauki i podniesienie się wyników pracy uczniów.

Na tle stosunków polskich fakt ten wydaje się wprost nieprawdopodobny.

Okazuje się, że dzięki piłce nożnej, wprowadzonej do szkół i nie teplonej przez władze szkolne, osiągnięto w Budapeszcie pomyślne rezultaty wychowawcze, które u nas chce się uzyskać na innej drodze

WAŻNE DLA PIEKARNI! KSIĘGI PRZYCHODU i ROZCHODU MAKI i OTRĄB

wydane w myśl rozp. p. Ministra Skarbu (Dziennik Ustaw Nr. 19 z dnia 15 marca 1939 r.) o prowadzeniu ksiąg w piekarniach do nabywania w firmie

A. J. Ostrowski S-cy
Łódź, Piotrkowska 55.

NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub

Ważność do obstrukcji - Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używaj bezwzględnie siły moczących „DIUROL” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. • Dziś jeszcze kup pudełko złota „DIUROL” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatkowych skutkach działania, zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. • Oryginalne ziło „DIUROL” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

KINO

Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

Od niedzieli 9-go do poniedziałku 17 kwietnia

Przebojowy świąteczny program
Bomba humoru i śmiechu p. t.

Zapomniana Melodia

W rolach głównych kwiat aktorstwa polskiego:
Helena Grossówna, Jadzia Andrzejewska, Lola Niemirzanka, Aleksander Żebczyński, Sielański, Znicz, Orwid i Fertner

Następny program: 1) W cztery oczy 2) Ostrożnie z miłością

Do wynajęcia

od 1 czerwca 4-pokojowe mieszkanie na II piętrze z wszelkimi wygodami przy ul. Piorackiego 5, m. 5. Wiadomość także u gospodarza

Ogłoszenie

Likwidatorzy spółki akcyjnej pod firmą Handel Włókienniczy S. EISNER, Spółka Akcyjna w likwidacji, w Łodzi, przy ul. Pr. Narutowicza nr. 2, podają do wiadomości, że zgodnie z art. 390 i 451 Kodeksu Handlowego, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1939 roku o godzinie 16-ej w kancelarii reagenta Stanisława Baranowskiego w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 21.

Porządek Walnego Zgromadzenia będzie następujący: 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów oraz bilansu i rachunku zysków i strat za 1938 rok, 3) Zatwierdzenie ostatecznych rachunków likwidacji, 4) Udzielenie likwidatorom pokwitowania z wykonania przez nich obowiązków.

Do akt Nr. 1 Km. 3019 | 39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru I-go, Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 17 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul.

Senatorskiej 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do drapania oszacowanych na łączną sumę zł. 3000. —

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 marca 1939 r.

Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa Reinholda Berscha p-ko Wally Müller i In.

Francuskiego, angielskiego

w grupach i indywidualnie, dla początkujących i awansowanych (konwersacji, korespondencji handlowej, przygotowania do egzaminów konsularnych dla studentów i emigrantów). — Informacje: Akademyk Biuro Informacyjne Łódź, ul. Piotrkowska 82, tel. 145-78, od 17—19.

AKADEMICKIE Biuro INFORMACYJNE

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 82. Tel. 145-73.

udziela bezpłatnie wszelkich informacji o warunkach studiów zagranicą, kosztach utrzymania itp. Załatwia w szybkim czasie przyjęcia na wszystkie uczelnie zagraniczne, tłumaczenia dokumentów, legalizacje konsularne, korespondencje z ministerstwami itd. Biuro czynne codziennie od 17 — 19.

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44, tel. 202-14.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) ul. Przejazd 17 GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Dr. Daniel Kon

CHOR. NERWOWE POWRÓCIŁ Kilińskiego 16 tel. 228-08
Przyjmuje od 5—7 po poł.

ONIK TON

Kopernika 16, tel. 140-72

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1 — tel. 209-87 poleca

Pączki wyborowe 2 szt. 25 gr.

Ciastka po 20 gr. szt.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

PONCZOCHY, skarpetki, również z małymi skazkami. Bielizna damska, męska, piżamy, szlafroki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Narutowicza nr. 36, front, parter (Dawniej Śród-miejska 21). 413—15

MĘSKIE ubranie i letni płaszcz do sprzedania Sienkiewicza 33, m. 5. 568—3

ODKURZACZ elektryczny nie używany b. tanio do sprzedania. Zamenhofska 6, m. 38. —6

DO SPRZEDANIA kamienie do brukowania. Wiadomość: ul. Lipowa 78.

PRZEMYSŁ, HANDEL, RZEMIOSŁO I ZAWODY WYZWOLONE KORZYSTAJĄ

z fotokopii „INTRO”

DOKUMENTÓW, RYSUNKÓW I PLANÓW, POWIĘKSZENIA I ZMNIEJSZENIA

Zamówienia po cenniku oryginalnym przyjmuje

Skład Przyborów fotograficznych

FOTO-MORGENSTERN

Piotrkowska 40

„INTRO” Piotrkowska 80

TEL. 234-91

Dziś i dni następnych największa artystka ekranu — genialna tragiczka ELŻBIETA BERGNER w swoim najnowszym i najpiękniejszym filmie prod. 1939 r. „SKRADZONE ŻYCIE” Reżyser: PAUL CZINNER.

W pozostałych rolach: MICHAEL REDGRAVE i WILFRID LAWSON

Największa atrakcja światowych ekranów.

Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

„ELITE”

GABINET KOSMETYCZNY Piotrkowska 86, tel. 259-28

Wytworzenie urządzonego gabinetu kosmetycznego udziela bezpłatnych porad dot. upiększenia twarzy. Pedicure wykonywany przez najlepsze siły warszawskie. Lecznicze kąpiele nóg i bezbolesne usuwanie odcisków zł. 1.50

Manicure zł. 1.—

MOTOCYKL BSA 350-ka górna w b. dobrym stanie, do sprzedania. Dzwonić od 2—4, tel. 288-09.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana — haftarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Gorsciarstwo — krój.
4. Biełżniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w godz. 9—13 i 15—19.

Posady

SEKRETARZ poważnej żyd. inst. społ. ma wolne wczoraj i przyjmie kierownictwo związku, zrossenka, cechu itp. Ratyna i kwalifikacje. Oferty sub „Sekretarz”.

Różne

SUFFITY, ściany malowane lub tapetowane czyszczone sposobem suchym, bez kurza. Szybko. Tanio. Tel. 222-19.

Lokale

DO WYNAJĘCIA ładnie umeblowany pokój w czystym domu z wszelkimi wygodami. Al. Kościuszki nr. 57-18. Oglądać można w godzinach od 12—5. 590—3

UMEBLOWANY pokój z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia Zamenhofska 6, m. 38.

DZIEWIĘCIE KIN PRZEDWIOŚNIE



Zeromskiego 74/76, tel. 129-86

Dziś i dni następnych! Wielki świąteczny program! Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich!

Kłamstwo Krystyny

wg powieści Stefana Kiedrzyńskiego „Dzień upragniony”

W rolach głównych: Elżbieta Barszczewska, M. Cwiklińska, J. Sliwiński, Kaz. Junosza-Stępowski, Jacek Woszczerowicz, Michał Znicz i in.

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc

W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

KINO TEATR

METRO

PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych! Najweselejsza komedia sezonu, pełna humoru, dowcipu i dynamiki, produkcji francuskiej p. t.

KIBIC

w roli gł.

FERNANDEL

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Józef Nirnstein. Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.